

CENA NUMERU

**20 gr.**

PRENUMERATA:  
Miesięcznie we  
Lwowie 4 zł 50 gr.  
z dostawą do do-  
mu i w całej  
Polsce z przesył-  
ką pocztową 4 zł  
80 gr., zagranicą  
miesięcznie 6 zł  
50 gr.

Dla urzędników  
państwowych i  
nauczycieli  
miesięcznie 3 zł.

*Kraków*  
*Biblioteka Jagiel-*  
*ońska*  
*10*

# WOLNY LwowSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja  
i Administracja  
ul. Ossolińskich 15  
Telefon redakcji  
19,

w nocy 29-19.  
Tel. adm. 32-19.  
Adres dla tele-  
gramów: Kurjer  
Lwowski, Lwów.  
Rękopisów nie  
zwraca się.

Redaktor naczelny  
przyjmuje: od  
1-2 w południe.

## Przy zamkniętych drzwiach.

Lwów, 9 lutego.

Dymisja min. Moraczewskiego, po dłuższym czasie dojrzewania osycia, stała się faktem dokonanym.

Złożyły się na to różne przyczyny: może nadwątlone zdrowie, lecz z całą pewnością sprawa powrotu do armii marsz. Piłsudskiego, niemożność przeformowania uchwały ścisłości podziału majątkowego, nadmierne żądania wielkiego kapitału, przemysłu i handlu.

Wśród kandydatów na kierownika resortu przemysłowo-handlowego wymieniają nazwisko poła Diamanda, przeciwko któremu rośnie równocześnie zacięta opozycja w kołach producentów, nie chcących za żadną cenę dopuścić do badania kosztów wyjątkowości.

Dzięki pokątnym wpływom grubej finansjery w ubiegłych latach i protekcjinemu stanowisku min. Zdziechowskiego, dziesiąt, brzmiały i brzmiały duży wydatkiem spopularyzowane hasła, że nieekonomiczne „zdobycze” socjalno-robotnicze, zabijają taniej i dobrą produkcję, a samemu hamują wzrost przemysłu i handlu wewnętrznego i eksportowego - zagranicznego, paraliżując zdolność konkurencyjną.

Nie chodzi nam o osobę poła Diamanda, lecz o stwierdzenie, że Lewiatan, z radością oklaskujący oszczędności kosztem urzędników i od dawna ostrzegający z dział najcięższego kalibru ośmiogodzinny dzień pracy — równocześnie wżyciem środkami broni zasady „zamkniętych drzwi”, odrzucając abstrakcyjnie myśl kontroli kosztów produkcji.

Rzecz to zupełnie zrozumiała z egoistycznego stanowiska klikki eksploatujących przedsiębiorców. W razie rozciągnięcia takiej kontroli nad wielkimi kompleksami fabrycznymi, górnictwami i hutnictwami, zaplombowanymi dwa główne kanałiki, które mi wpływają fortuny magnatów przemysłowych, mianowicie: tanie kredyty i wyzysk pracy. Wówczas może dowiedzielibyśmy się, na co użyto miliardowych zapomóg, pożyczek, subwencji, które zdevalowały kompletnie markę, zarazem zrozumielibyśmy tajemnicę, dlaczego zrujnowany przez wojnę przemysł rozbudował się i porósł w pierze, a równocześnie skarb państwa świeci pustkami, masy robotnicze zubożały i konsumenci upadają pod ciężarem drożyzny.

Tylko kontrola państwowa mogłaby wyciągnąć na światło dzienne w pancernych kasach ukryte dyskretnie księgi, zapisane długimi kolumnami bajonkich niespółmiernych zysków.

Wtedy stałoby się jasnym, że nie

## Losy min. Zdziechowskiego przesądzone.

„Oszczędnym” minister dawał milionowe kredyty prywatnej firmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lutego.

W kołach rządowych wielkie wrażenie wywołała sprawa udzielenia przez min. Zdziechowskiego znacznych kredytów firmie Kooperolna. Firma ta uzyskała ub. r. w Anglii kredyt 1 miliona funtów pod eksport zboża. Suma ta była zagwarantowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Obecnie, gdy nadchodzi termin płatności jednej z rat, firma ta oświadczyła, że nie może raty zapłacić. Wobec tego min. Zdziechowski polecił, aby do Ban-

ku Gosp. Kraj. przekazano z min. skarbu dwa miliony złotych na rachunek tej firmy. Należy zaznaczyć, że wyżsi urzędnicy min. skarbu sprzeciwili się zarządzeniu swego szefa. Dowiadujemy się, że sprawą tą zajęła się Najwyższa Izba Kontroli Państwa. Min. Zdziechowski był dziś wezwany przez premiera Skrzyńskiego. Przypuszczać należy, że dymisja min. Zdziechowskiego stanie się wkrótce faktem dokonanym.

OX XO

## Anglja przewiduje komplikacje w łonie Ligi Narodów.

Londyn, 8. 2. (AW). „Times” konstatacją, że przyznanie Niemcom stałego miejsca w Radzie L. Nar. pociągnie za sobą znaczne komplikacje w łonie Ligi. Mianowicie Hiszpanja, Brazylja i Polska domagają się rów-

nież przyznanie im stałego miejsca w tej Radzie, a rząd polski oświadczył niedwuznacznie, że będzie głosował przeciw jakemukolwiek rozszerzeniu R. L. Nar., jeśli Polska nie otrzymała tam stałego miejsca.

XO OX

## Czechy poprą żądania Polski w Genewie.

Praga, 8. 2. (PAT.) Urzędowa „Czesko-słowacka Republika” w artykule wstępnym omawia następstwa umów locarneńskich a zwłaszcza sprawę przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, co będzie przedmiotem narad konferencji państw małej ententy. Dziennik pisze: W związku z tem pozostaje również żądanie Polski otrzymania stałego miejsca w Radzie Ligi, — żądanie

naturalne i zrozumiałe. Polska ze swoją 30 milionową ludnością i ze swoją specjalną pozycją między Europą środkową i wschodnią ma słuszną i sprawiedliwą nie przynoszącą nikomu szkody prawo do stałego przedstawicielstwa w organie którego pierwszym zadaniem jest piecza nad pokojem. Polityka Czechosłowacji prawo to uznaje i będzie je popierała.

XO X

## Rada ministrów Rzeszy

o wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów. Stresemann odpowie na mowę Mussoliniego.

Berlin, 8. 2. (PAT.) Na dziś w południe zostało zwołane posiedzenie rady ministrów Rzeszy poświęcone sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów oraz odpowiedzi na mowę Mussoliniego w kwestji południowego Tyrolu. Co się tyczy przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów pisma dowiadują się, że rząd Rzeszy zredaguje prawdopodobnie jeszcze w dniu dzisiejszym notę zawiadamiającą sekretariat Ligi Narodów o przystąpieniu Niemiec do Ligi Narodów. Według informacji „Berl. Tag-

blattu” nota ma być wysłana do Genewy dziś wieczorem przez specjalnego kurjera. Opublikowanie noty nastąpi dopiero po jej wręczeniu w Genewie.

Co do oświadczenia Mussoliniego w parlamencie włoskim w sprawie południowego Tyrolu pisma donoszą, że dr. Stresemann zamierza odpowiedzieć na nią w Reichstagu w dniu jutrzejszym. Odpowiedź ta nastąpi w formie deklaracji rządu odpowiadającej na interpelację złożoną dziś przez partje umiarkowane.

pokój kredytowy i przedłużenie czasu roboczego, lecz mniejsze apetyty rekinów fabrycznych, równie do brze postawiłyby na nogi przemysł krajowy — tylko z mniejszą krzywdą ludzką i bez wstrząśnień społeczno-politycznych.

Lecz „Lewiatan” posiada dość wpływów i pieniędzy, ażeby przekonać, kogo trzeba, że nie z jego sumienności, umiarkowania i obywatelskości — lecz z powodu nieopłaconego pracowników umysłowych i fizycznych wzbogaci się Polska.

## Dalszy rozkład „Wyzwolenia.

(Telefonem od naszego korespond.)  
Warszawa, 8 lutego.

Do klubu Związku Chłopskiego przystąpił dziś poseł Tatarczuk, dotychczasowy wiceprezes „Wyzwolenia”.

## MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W BELWEDERZE.

Warszawa, 8. 2. (PAT.) Na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej był w dniu 8 b. m. w Belwederze Marszałek Piłsudski.

## KARD. DALBOR CIĘŻKO CHORY.

Poznań, 8. 2. (PAT.) O stanie zdrowia ks. kard. Dalbora wydano dziś o godz. 12.30 następujący biuletyn: W stanie zdrowia ks. kard. Dalbora nastąpiło dziś dalsze pogorszenie. Stan groźny.

## PRZYJAZD WYBITNEGO DEMOKRATY NIEMIECKIEGO.

Warszawa, 8. 2. (PAT.) W dniu 9 b. m. przybywa do Warszawy p. Gerlach, najwybitniejszy z przywódców ruchu demokratycznego i pacyfistycznego w Niemczech i redaktor znanego pisma „Welt am Montag”. Pan Gerlach podczas swego kilkudniowego pobytu w Warszawie wygłosi szereg prelekcji o obecnej sytuacji i polityce Niemiec.

## WYMIANA WIĘZNIÓW MIĘDZY POLSKĄ A ROSJĄ.

Warszawa, 8. 2. (PAT.) W dniu 8 b. m. na granicy polsko-sowieckiej w Kołosowie dokonano wzajemnej wymiany więźniów politycznych między Polską a Z. S. S. R. Ze strony sowieckiej zostali wydani ks. Bronisław Ussas, ks. Dmowski, Józef Laszkiewicz i Wiktorja Kowrigo. Ze strony polskiej: Anna Jaworska, Jan Braun, Julian Brun i Antoni Majewski. Z pośród wymienionych więźniów ks. Ussas skazany był na długoletnie więzienie, pozostali zaś na karę śmierci.

## Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 8 b. m.: w Warszawie 7.35 zł.; w Krakowie 7.35 zł.; we Lwowie 7.39 zł. —

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.30—7.29. Sprzedaż: 7.31. Kupno: 7.27.

Zurich urzędowy: Warszawa 71.00; N. Jork 5.1885; Londyn 25.235. Paryż 19.315. Wiedeń 73.05. Praga 15.375. Włochy 2089. Belgja 23.60. Budapeszt 72.70. Sofia 3.65. Holandia 208 i jedna ósma. Oslo 105.55. Kopenhaga 128.15. Sztokholm 138.90. Hiszpanja 73.20. Bukareszt 2.27. Berlin 123.55. Belgrad 9.14.

Pogielda nowojorska: Warszawa 14.00. Londyn 4.8640. Paryż 3.75. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.03 i jedna ósma. Belgja 4.5475.



## Możliwość wybuchu nowej wojny świat. Dookoła afery węgierskiej.

Wiedeń, w lutym.

Jak donosi redaktor naczelny paryskiego „Matin’a“ Jules Sauerwein wiedeńskiej „Die Stunde“, afera fałszerzy wiedeńskich przybiera coraz bardziej polityczny charakter.

Gdyby akt oskarżenia obejmował wszystkich współwinnych, musiano by aresztować setki oficerów i urzędników, cały sztab generalny Instytutu kartograficznego, cały komitet związku towarzystw nacjonalistycznych, wszystkie zarządy tajnych stowarzyszeń, jak „Budzących się Węgrzy“, „Ligi podwójnego krzyża“ itd. jako nie bezpośrednio winnych, ale wtajemniczonych w sprawę. Pociągnięcie ich do odpowiedzialności byłoby zgodne z węgierską ustawą karną o fałszowaniu pieniędzy.

Jednakże stwierdza Sauerwein, iż nie zauważył w Budapeszcie wcale dążenia, aby temu zadośćuczynić. Cała „górną“ warstwa społeczeństwa węgierskiego nie chce zrezy-

gnować z obszarów, jakie Węgry musiały po wojnie odstąpić Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii i dążąc do restauracji dawnych Węgrów, uznaje, iż cel uświęca środki. Poniemóż jednak afera ta kompromituje państwo i podkopuje jego kredyt, usiłują wysłannicy Węgrów w Paryżu, Belgradzie i Pradze udowodnić, że nie cały naród solidaryzuje się z tą machinacją.

W każdym razie zmiana rządu na Węgrzech jest nieunikniona, inaczej staną Węgrzy przed ewentualną, że Francja i Mała Ententa wniosą skargę do Ligi Narodów, która wysła komisję śledczą do Budapesztu, a kontrola militarna odkryje zbrojenia na granicy, jakie faktycznie istnieją.

Śledztwo powinno ustalić, na jak niepewnych podstawach oparty jest pokój europejski. Sauerwein zwraca uwagę na wszelkie konsekwencje, jakie sprawa pociągnąć może za sobą, mianowicie na możliwość ponownego wybuchu wojny światowej

## Redukcja płac czy osób? Ankieta „Kurjera Lwowskiego“. Jeszcze głos w sprawie mężatek.

Lwów, 9 lutego.

Dotychczasowe głosy za redukcją mężatek nie miały i mieć nie mogą rzeczowego uzasadnienia.

Jako jeden z tych, który przed laty wskutek redukcji Wszechnożęcego stracił żonę nauczycielkę, mam na utrzymaniu poza domem kształcące się dzieci, mimo ósmej kategorii poborów, odzywiam się na wsi ziemiakami, nie byłem w stanie w przeciągu powojennych lat ani razu przez zakupno odnowić swojej garderoby.

Onegdaj zebrani w mieście powiatowym na konferencji nauczycielskiej koleżdy, patrząc na mój marny

widok, wyrażali swe zdziwienie, zapytując, po co przyjechałem...

Pewna zaś nauczycielka — mężatka — żona kierownika szkoły zmierzyla mnie z pogardą, a potem wyrzekła: „ach Boże — to pan kolega... zupełnie nie poznaję...“

Tak szanowna pani dobrodziejkę wygląda redukcja mężatek w praktyce, czem p. minister skarbu pragnie i pamięć uszczęśliwić!

Gdyby nie kurtka, której „Moskale nie zabrali“, byłbym każdej zimie skazany na areszt domowy.

Oto perspektywa dla nauczycieli żonatych, którzy stworzyli ognisko domowe w nadziei, że żona-nauczycielka dodając swą pensję do mężowskiej, postawi barykadę przed nędzą, wciskającą się do chałupy drzwiami i oknami!

Ofiara redukcji.

### HERBATA RIEDLA

OX XO

## Pretensje jugosłowiańskie do rządu polski

Wiedeń. (Tel. wł.).

„Wiener Ztg.“ ogłasza edykt sądu rozjemczego wiedeńskiej giełdy produktów przeciw Rzplitej, w którym zakomunikowanem jest, że doręczenie skargi przeciw Państwu polskiemu, mimo kilkakrotnych wysiłków, było niemożliwym i że wskutek tego termin rozprawy musi być zakomunikowany w drodze publicznej.

Sprawa przedstawia się następująco: Przed sąd rozjemczy giełdy w Wiedniu zgłoszona została skarga niejakiego Kiereny’ego i Wlajsilji, w której obaj wymienieni żądają od państwa polskiego 3 miliony 200 tysięcy dynarów za to, że Polska w r. 1920 miała dostarczyć w drodze wymiany za produkty rolnicze, przeznaczone dla aprowizacji Krakowa większą ilość produktów naftowych,

co jednak nie nastąpiło. Umowa została zawarta swego czasu z przedstawicielem miejskiego towarzystwa aprowizacyjnego w Krakowie. Grwarancje za wykonanie umowy przyjął polski konsul generalny w Zagrzebiu i delegat polskiego ministerstwa dla aprowizacji. W myśl postanowień umowy, kompetentnym jest do rozstrzygnięcia wszystkich sporów wynikających z umowy, sąd wiedeńskiej giełdy produktów — i bez apelacji.

Na ostatniej rozprawie zjawił się imieniem polskiego poselstwa w Wiedniu, adwokat dr. Merwin, który oświadczył, że odpowie na meritum skargi wtedy, kiedy udowodni, że będzie prawomocne doręczenie skargi oskarżonemu.

OX XO

## Traktat przyjaźni Ameryki półn. z Polską

Warszawa. (Tel. wł.).

Rząd amerykański zaproponował rządowi polskiemu zawarcie traktatu przyjaźni połączonego z traktatem handlowym. Projekt wspomniane

nego traktatu przesłał już rząd amerykański rządowi polskiemu. Nad tym projektem odbyła się już konferencja w ministerstwie przemysłu i handlu.

OX XO

## Prawica bawarska prowokuje Włochy do zbrojnego wystąpienia.

Wiedeń, 8. 2. (PAT). „Der Morgen“ twierdzi na podstawie informacji z Innsbrucku, że antywłoska akcja bojkotowa prowadzona jest przez prawicowców bawarskich rozmyślnie w celu sprowokowania rządu włoskiego do zbrojnego przekroczenia granicy koło Brenneru. — Zamieszki i powikłania międzynarodowe, któreby powstały w następstwie tego kroku rządu włoskiego, posłużyłyby za pretekst do ogłoszenia w Bawarii dyktatury, proklamowania ks. Ruprechta królem bawar-

skim i przyłączenia północnego Tyrolu do Bawarii.

### OSTRZEŻENIE DLA NIEMIEC.

Paryż, 8. 2. (PAT). Dzienniki mówią, że w Niemczech ostatnie przemówienie Mussoliniego. Zdaniem „Gaulois“ — przemówienie to było wypowiedziane we właściwej chwili. W przeddzień swego wstąpienia do Ligi Narodów Niemcy otrzymały ostrzeżenie, że wszelka próba aneksji Austrii spotka się z kategorycznym sprzeciwem rządu włoskiego.

OX XO

### PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA W POLSCE.

Gdańsk, 8. 2. Komisja główna Sejmu gdańskiego uchwaliła projekt ustawy, według której diety prezydenta i wiceprezydentów Volkstagu oraz posłów i senatorów do parlamentu będą zredukowane o 25 proc.

### ABD - EL - KRIM PRZYKONUJE NOWA OFENZYWE.

Paryż, 8. 2. (AW). „Pet. Par.“ w doniesieniu z Rabaz potwierdza, iż Abd - El - Krim przygotowuje się do nowej ofenzywy, która rozpocznie się prawdopodobnie w najbliższym czasie uderzeniem na front francuski koło Taaza.

OX XO

## Przegląd prasy.

### Liga obrony moralności Polski.

Lwów, 9 lutego.

Pod takim tytułem zawiązało się w Warszawie towarzystwo, które postawiło sobie za cel walkę z demoralizacją, korupcją, łapownictwem, intrygami politycznymi, obłudą, demagogią, paskarstwem i t. d. Inspiratorem jest ppulk. rezerwy członek Macierzy Szkolnej p. Antoni Lepawski. Wydał on broszurę p. tyt.

Moralna odbudowa narodu. Omówieniu celów nowego towarzystwa, poświęca „Kurjer Polski“ artykuł wstępny, w którym z uznaniem wita powstanie nowej organizacji.

Jestto jeden z najładniejszych projektów jaki powstał w naszej stolicy. Czy nowe towarzystwo znajdzie godnych członków i czy uda się zło naprawić, okaże przyszłość.

OX XO

## Zmyślony wywiad z prem. Skrzyńskim.

Warszawa, 8. 2. (AW). W numerze 22055 wiedeńskiej „Neue Freie Presse“ z 7 b. m. ukazał się obszerny artykuł p. t.: „Rozmowa z polskim prezesem Rady ministrów“. — Jest to rzekomy wywiad, jaki premier Skrzyński miał odbyć jeszcze w listopadzie z amerykańskim dziennikarzem, Haydenem Talbotem.

Z kół, zbliżonych do p. prezesa Rady ministrów, dowiadujemy się, że wywiad ten, mający wszelkie cechy ukrytej propagandy antypolskiej, jest zupełnie nieprawdziwy, nieoparty na rzeczywistości i wprost zmyślony. Wynika to choćby z te-

go, że artykuł ten, zawierający szereg fałszywych danych cyfrowych, jest pełen zwątpienia i pesymizmu i kładzie w usta polskiego premiera takie określenia, jak np.: „że sytuacja ekonomiczna Polski jest beznadziejna“, że „Polska niema nadziei uzyskania pożyczki w Stanach Zjednoczonych“ i t. d.

Artykuł przedstawia w fałszywym oświetleniu rokowania handlowe polsko - niemieckie i t. p.

Artykuł kończy się zapowiedzią dalszego ciągu tym podobnych „rewelacji“.

OX XO

## Zjazd ministrów spraw zagran.

### Małej Ententy.

Wiedeń, 8. 2. (AW). „W. Allg. Ztg.“ donosi z Temeszwaru, że przybył tam czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr. Benesz. Wieczorem przybyć mają ministrowie spraw zagranicznych Jugosławii i Rumunii, by razem wziąć

udział w konferencji Małej Ententy. W kółach dobrze poinformowanych zapewniają, że konferencja, na życzenie mocarstw będzie miała przebieg spokojny, aczkolwiek poruszana na niej będzie sprawa fałszerstw węgierskich.

OX XO

## Projekt współpracy francusko-sowieckiej przeciw planom angielskim.

Moskwa, 8. 2. (AW). W tutejszych kółach miarodajnych mówi się, że podczas rokowań francusko-sowieckich poruszone zostaną prócz kwestii finansowo - gospodarczych, także i sprawy polityczne. Prawdopodobnie Francja będzie dążyć do uzyskania poparcia Sowietów w przeciwdziałaniu usiłowaniom angielskim, zmierzającym do przeprowadzenia rozbrojenia także i floty

morskiej. Francja bowiem chciałaby kwestję rozbrojenia na morzu wykluczyć z pod obrad konferencji.

### WALKI W DAMASZKU.

Paryż, 8. 2. (PAT). Dzienniki donoszą z Beyrutu, że oddział tanków zaatakował bandytów, którzy wtargnęli do Damaszku. W walce tej napastnicy mieli 10 zabitych i 15 rannych.



## Pod znakiem czasu.

CO TO JEST „PRÓZNOŚCIE”?  
Lwów, 9 lutego.

Nie zna go ani słownictwo języka polskiego, ani żaden autor gramatyki, ani też dzisiejsze stosunki życiowe. Uznaje je jednak rozporządzenie ministra skarbu z dnia 25 maja 1925 (o czym donosi najnowszy numer „Lwowianina”, organu Towarzystwa właścicieli realności) wzywające właścicieli realności, by we własnym interesie donosili magistratowi o „próżności”, podając datę i miesiąc jego „powstania”, a później zawiadamiali o ponownym wymiarciu z „zapodaniem” nazwiska i t. d.

Zapewne bowiem chodzi o to, ażeby właściciel nie płacił podatków lokatorskich w czasie, gdy mieszkaniec jest niezajęty. Niezawodnie właściciele nie omieszkają magistratowi „zapodać powstania próżności” nawet wtedy, kiedy trzymają mieszkanie na pasku, czekając na najbogatszego lokatora. Czy jednak nie byłoby lepiej owe „próżności” i „zapodania” zastąpić lepszymi, bardziej z duchem języka zgodnymi wyrazami, a zamiast zwolnienia od podatków — nałożyć karę na właścicieli, którzy przy dzisiejszym braku mieszkań dopuszczają do „próżności”?

m.

## OTWARCIE NOWEJ KOLONII AKADEMICKIEJ.

Warszawa, 8. 2. (A.W.). Wczoraj odbyło się poświęcenie nowej kolonii akademickiej przy ul. Grójeckiej. Obecni byli m. in. min. oświaty St. Grabski, poseł amerykański p. Stetson, reprezentujący kolonię amerykańską, która ufundowała jedno z pięter nowego gmachu. W budynku znajdzie pomieszczenie 300 studentów. Koszta budowy wynoszą 804 tys. zł.

## POŻAR W WARSZAWIE.

Warszawa, 8. 2. (A.W.). Dziś w nocy wybuchł pożar przy ul. Siemnej. Zapalił się parkan przy składzie węgla. Plomienie sięgały wysokości 1 piętra. Przybyła w czas straż pożarna zlikwidowała niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się ognia.

## Hrabia\*).

Lwów, 9 lutego.

To nie ten przedwojenny typ z rozdziatkami w tyle głowy, w obcisłym surducie, z monokiem w oku i laską o srebrnej gałce w ręku. — Nie!

„Hrabia” Schroedera — to górnik, którego przezwano tak ironicznie, bo z innymi mało przestawał i zawsze coś na dnie duszy chował, aż się raz rozgadał, gdy wprowadził inżyniera kopalnianego do komory, którą zasypie złom węgla, jako dzieło zemsty „hrabiego” za to, że ongiś inżynier córki jego...

Najlepiej to opracowana nowela Schroedera i dlatego słusznie tytuł od niej nadał autor całemu zbiorowi, zawierającemu nieco inne, niż wydanie I, ale nie mniej zajmujące utwory.

Inna nowela p. t. „Jubileusz” — to fragment smutnego i ciężkiego

\*) Artur Schroeder: „Hrabia”, Wydanie II, Lwów. Nakł. Spółki wydawn. „Odrodzenie”.

## Walka z nędzą i głodem.

Projekt Komitetu obywatelskiego Polek.

Lwów, 9 lutego.

Piękną myśl rzucił Komitet Obywatelski Polek, wzywając wszystkie zamożniejsze rodziny do najłatwiejszej formy opodatkowania się na rzecz bezrobotnych i głodnych: ofiarowania codziennie jednemu dziecku obiadu.

W niedzielę odbyło się w tej sprawie zebranie obywatelskie w sali ratuszowej, na którym po zagajeniu obrad przez p. Bogdanowiczową, przedstawiła p. Smulikowska humanitarne i społeczne znaczenie ratowania od głodu dzieci rodzin, pozbawionych dochodów przez utratę pracy. Organizacja tej pomocy polega na tem, że osoby, które chcą ofiarować jeden obiad codziennie, zgłaszają się do Komitetu, który przydziela im dzieci mające z tej akcji

korzystać. Komitet postara się, by ofiarodawcom zaoszczędzić kłopotu, a wspomaganym upokorzenia. W dyskusji zauważyła p. Mościcka, że osobisty kontakt ofiarodawców i przyjmujących pomoc, zastąpi najlepiej kontrolę nad darami, gdyż publiczność odnosi się zazwyczaj do wszelkich akcji z nieufnością.

Poparli następnie rzucony projekt p. Sokołowski i p. Rudnicka.

Komitet urzęduje i przyjmuje zgłoszenia w lokalu Ligi Kobiet pl. Hallicki 10. Dzieci mogą jadać obiady na miejscu, lub zabierać je do menażek. Za pośrednictwem Komitetu można też kupować bloczki na abonentowe obiady Tow. św. Wincentego a Paulo po 9 zł. miesięcznie.

Niechże syści przyjdą głodnym z wydatną a tak łatwą pomocą!

—XO—

## Otwarcie kursu mechaników lotniczych we Lwowie.

Lwów, 9 lutego.

Wczoraj wieczorem nastąpiło w Instytucie Technologicznym uroczyste otwarcie Kursu mechaników lotniczych urządzonego przez wojewódzki Komitet Obrony Powietrznej i Izbę Handlowo-Przemysłową.

Kurs tego rodzaju jest pierwszym we Lwowie i ma wielkie znaczenie dla rozwoju naszego lotnictwa, ponieważ dotychczas lotnictwo nasze cierpiało na brak odpowiedniej ilości ukwalifikowanych mechaników lotniczych.

Uroczystość otworzył prezes Ligi OPP, p. Stan. Rybicki, który w dłuższym przemówieniu określił znaczenie kursu i podziękował Izbie Handlowo-Przemysłowej za zajęcie się i pomoc w przeprowadzeniu zamierzeń Ligi.

Następnie przemawiali p. wojewoda Garapich, witając otwarcie kursu tak potrzebnego dla naszego lotnictwa, zastępca dowódcy DOK VI gen. Thullie, podnosząc znaczenie lotnictwa dla naszego państwa oraz zasługi Ligi na polu krzewienia lotnictwa.

Przedstawiciel Kuratorium Okręgu

Szkolnego podnosi fakt, że na kursie uczą ludzie, którzy zastosowują swoje najnowsze doświadczenia.

Imieniem Izby Handlowo-Przemysłowej przemawiał p. Jan Rucker dziękując Lidze OPP, wojskowości i wszystkim, którzy przyczynili się do urzeczywistnienia kursu.

W zastępstwie dowódcy 6 p. lotniczego mir. Wereszczyński omówił znaczenie mechanika lotniczego i konieczność współżycia pilota z mechanikiem.

Kurs otworzył inż. mjr. Tieger, kierownik jego, odczytując listę przyjętych w liczbie 50, między którymi znajdują się ludzie z pełnym wykształceniem średnim, a nawet ze skończonymi studiami politechnicznymi.

## INTRYGI SOWIECKIE.

Warszawa, (Tel. wł.).

Londyński „Daily Telegraph” pisze, iż złośliwe i błędne pogłoski, które kursowały ostatnio w Europie i insynuowały, że Anglja sprzeciwi się daniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi — były inspirowane przez Sowjety i stamtąd pochodzą.

życia dziennikarskiego, a zarazem „memento” dla dziennikarzy! Pan Władysław był kiedyś romantykiem niepoprawnym, wszedł — jak tytuł — z rozmachem w życie i zamiast tworzyć — pisał ciągłe! Artykuły, sprawozdania, nekrologi kłamliwe i reklamy „gwiazd”! I starł się! Nie zdawał sobie z tego sprawy, że zgubił rachunek lat, które gdzieś przeszły obok niego, które go gdzieś odbiegły — okradłszy go z ideałów, talentu, oraz z duchowych i realnych dóbr. O! znana zbyt dobrze dola!

Jest to nowela najsmutniejsza z wszystkich. Bo wprowadzicie po trupie „hrabiego”, ale do komory kopalnianej przecież wpadnie promień światła i dojdzie głos odgrzebujących zasypanego inżyniera. Dzieci Groszka (w noweli „Groszek”) pójdą nieświadome śmierci matki jednak na karuzelę, ale w tem wdziwaniu płaszcza z tłumem śpieszącego na zgrupowanie dziennikarza po 25 latach pracy — jest niewymowny i odwieczny dramat.

\*) Artur Schroeder, autor „Pami Rókielkiej”, „Ostatniego Hamleta” i „Mómaczonych już na obce języki „Orlat”, jest nie tylko człowiekiem teatru, nie tylko znawcą sztuk plastycznych, ale może przede wszystkim

publicystą - dziennikarzem. Nie było bez niego prawie większej wystawy, dla którejby katalogu nie ułożył umiejętnie, śpieszy nieraz na zgrupowanie, pisze nekrologi i reklamy dla „gwiazd”. — Ale Schroeder jest przytem poeta, nie dającym się chwycić w tryby szarej pracy dziennikarskiego rzemiosła i wrażliwą duszę swą i wrażliwym spojrzeniem podchwyci w tej goniącej swej życiowej obrazie, które o pióro się proszą. Z naturalistycznym mistrzostwem odda chwile migotania płomienia lampy i życia dwóch ludzi w zasypanej kopalni, wzię się głęboko w oryginalną psychologię ojca rodziny, który chciał być przynajmniej Grochem, ale zawsze był „Groszkiem”, zrozumie i wyczuje ukrytą tragedję w duszy spotkanego na okręcie „Rodaka”, z żywą plastyką ujmie życie w lepiance żołnierskiej i odzwierciedli rozgrywający się i tam dramat dusz.

I z wyjątkiem grozą przejmującego „Hrabiego” niema się wrażenia, jakoby autor te obrazu „tworzył”. On je znajduje mimo rozmachu i pośpiechu, z jakim pozornie pędził przez życie. Dziennikarskie tempo życia odbija się w nowelach Schroedera — dodatnio, jako umiejętny plastyk chwycił rzecz ze strony naj-

## Bal prasy

13. bm.

Lwów, 9 lutego.

Groteskowe wydawnictwo. Komitet redakcyjny „Wiadomości balowych”, które będą w czasie Balu Prasy redagowane i tłoczone na miejscu, odbył wczoraj w Kasyne i Kole lit. art. wizję lokalną, celem zbadania sytuacji, gdzie najlepiej dałoby się pomieścić „redakcję, administrację i drukarnię”, tego niezwykłego wydawnictwa.

Obrano na ten cel część małej sali gdzie będzie ustawiona odpowiednia dekoracja, przedstawiająca w groteskowej formie pracę dziennikarską od jej zaczątków aż do pojawienia się zaczerpniętej drukiem bibuły. Tu przy biurkach będą pracowali redaktorzy, administracja będzie przyjmowała ogłoszenia, drukarnia w oczach widzów będzie tłoczyła biuletyny balowe. Nie zabraknie — rzecz oczywista nieodłącznych nożyc i kosza redakcyjnego, a dla wygody publiczności i ułatwienia jej stałego kontaktu z redakcją znajdzie się także skrzynka pocztowa, do której będzie można wrzucać listy z życzeniami, zażaleniami, artykułami i utworami literackimi. Wszystko — o ile niema się pomieścić w redakcyjnym koszu — musi być jednak okraszone złotym humorem, który będzie naczelną dewizą tego naprawdę groteskowego wydawnictwa.

Karnety artystyczne na Bal Prasy napływały z każdym dniem coraz obficie. Poza wymienionymi już poprzednio nadesłali w dalszym ciągu swoje prace artyści - malarze: Hauerowa (prócz karnetów dwa pejzaże), Matzke, Pareński, Reyzner i Stefanowicz. Dalsze dary oczekiwane są w dniach najbliższych i w miarę gromadzenia będą wystawiane na widok publiczny w witrynach księgarń, cukierni i większych sklepów w śródmieściu.

## Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

istotniejszej — mimo, iż niema czasu na wymuskanie i wygładzenie, co — z wyjątkiem małych usterek — wychodzi zawsze na korzyść utworu.

A przytem patrzy na wszystko jak niepoprawny romantyk i nie przejdzie obok żadnego przejawu, aby się watorów jego nie dopatrzyć i nie okraszyć go swym sentymentem.

Nie wiem, kiedy Schroeder będzie obchodził jubileusz jakiś, ale założyłbym się, że nawet za 25 lat zachowa tę czerstwość ducha i młodość spojrzenia, jaką posiada obok pewnej pesymistycznej filozofii życiowej i tę umiejętność przetwarzania życia w artystyczną szatę, tak ujmującą, chociaż nacechowaną często żalobnymi obwódkami, które znów nie przeszkadzają zupełnie przejawom łobuzerskiego nawet humoru prawdziwie lwowskiego „dziecka”.

A zawsze będzie żywy i zajmujący, szczerzy i subtelny i chociażby „ogładał się za siebie” — zachowa zawsze niefrasobliwą pogodę i wiarę w życie...

W erze różnych „współczesnych” pisarzy twórczość Schroedera jest niezwykłą ceną.

J. Geszwind.

—80—



**NASZA NOWA POWIEŚĆ**

„KURJER LWOWSKI“ świadom tego, że Czytelnikom trudno w obecnych ciężkich warunkach zdobyć się na kupowanie dobrych, interesujących książek, rozpoczyna niebawem druk

**ŚWIETNEJ, PORYWAJĄCEJ POWIEŚCI GENJALNEGO PISARZA FRANCUSKIEGO**

**PIOTRA BENOIT'A**

p. t.

**„Zapomniany“**

Autor „Atlantydy“, „Słonego Jeziora“, „Königsmarka“, „Studni Jakóba“, znanych z setek tysięcy egzemplarzy książek, tłumaczonych na wszystkie języki europejskie, wprowadza nas w „Zapomnianym“ w egzotyczne środowisko na Kaukazie i trzyma na uwierzy uwagę Czytelnika od początku do końca swej przykuwającej powieści.

Spotka się też ona napewno z dużym zainteresowaniem szerokiego rzesz Czytelników „KURJERA LWOWSKIEGO“.

**Z życia strzeleckiego.**

Lwów, 9 lutego.

(f) W dniu wczorajszym odbyło się w Związku Strzelców Polskich tradycyjne powitanie powstańców 63 roku. W odświętnie udekorowanej sali, przy długich, obficie zastawionych stołach, podejmowali młodzie strzelcy sędziwych weteranów — przy udziale licznych zebranych gości.

Pierwszy powitał powstańców wiceprezes Żelazkiewicz imieniem Zarządu głównego, odpowiedział porucznik — powstańca, 81-letni staruszek, Ludomir Benedyktynowicz, — charakteryzując w nader pięknych słowach nastroje społeczeństwa w dobie, następującej bezpośrednio po powstaniu styczniowym. Następnie przemawiał dr. Kazimierz Sochaniewicz, omawiając w swym referacie „Ideologia powstania styczniowego“ stosunek opinii współczesnej i historjografji do powstania styczniowego. W dalszym ciągu przemawiali pułk. Zulauf, komendant obwodu Lorber, prof. Reis, Blaike i wielu innych. — Wieczór urozmaiciły liczne produkcje recytacyjne i wokalne oraz orkiestra mandolinistów. Nastrój był nader serdeczny i miły.

—oo—

## Organizacje gospodarcze ziem wschodnich nie żywią zaufania do swych przedstawicieli w parlamencie.

### Plan utworzenia stałego przedstawicielstwa kresów wschodnich

Grodno, 8. 2. (PAT.) Dnia 8 b. m. zakończyły się obrady zjazdu działaczy społecznych i przedstawicieli organizacji gospodarczych pięciu województw wschodnich. Uchwalono następujące rezolucje:

Dotychczasowa reprezentacja tych ziem w izbach prawodawczych nie daje żadnej gwarancji, że służy ludności ziem wschodnich. Celem ujednolicenia naszej polityki pań-

## Tabela wygranych loterii Państwowej.

W drugim dniu ciagnienia 5-ej klasy polskiej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

3.000 zł. n-ry 34242 62893.  
2.000 zł. n-ry 6384 16714 19889 24465.

1 000 zł. n-ry 1470.

600 zł. n-ry 7174 7247 11530  
12538 14274 14968 15668 20813  
22315 32456 34017 42475 46886  
51276 56207 56477 64150.

500 zł. n-ry 2201 4538 14576  
19638 21597 21806 26206 36229  
380 6 43411 48253 51153.

400 zł. n-ry 1752 6465 8070  
10313 11797 13062 15379 15816  
18779 19921 20529 22121 23571  
24231 24477 25368 25617 26657  
28642 33880 34463 35675 39055  
45073 47365 48120 48902 49106  
51289 51770 52061 52480 53357  
57130 62469 64323.

300 zł. n-ry 320 432 1058 1621  
1667 2613 3397 3475 3851 3952  
6388 6505 7020 7260 7848 9966  
10204 10340 10758 11710 12141  
12643 13069 13425 14311 14963  
15318 16753 18111 18607 18610  
18662 21351 22086 22109 22224  
22788 23347 24264 24352 24567  
24823 24916 24969 25606 27030  
27283 27549 27647 28606 28857  
29057 29687 29874 30415 32538  
32849 33863 34569 35035 36277  
36472 37070 37492 37587 37616  
38385 38464 38864 39314 39557  
39701 39722 40239 40803 40939  
41890 42000 42311 42596 43197  
44049 44164 44506 44872 46900  
47035 47234 48485 48522 49156  
49650 50247 50669 50672 50728  
50864 50937 52885 53270 53882  
55073 55768 56101 56260 56653  
56785 56876 57088 57125 57172  
57705 57904 57985 58126 58205  
58293 58436 58700 58919 59212  
60240 60502 60811 61095 61980  
62220 62866 63136 63550 63757  
64311.

Trzeci dzień.

15 000 zł. n-ry 2987.

3.000 zł. n-ry 4530 20263 35684.

2.000 zł. n-ry 26385 52024 55791

1.000 zł. n-ry 1105 3695 4062

11379 16045 30269 35518.

600 zł. n-ry 1281 5247 17873

19698 30550 31178 37315 40407

60885 63011.

500 zł. n-ry 5974 9708 13597

24059 31116 34081 35481 41541

41556 41790 42649 44205 44578

45457 45767 62815 63537 64615.

400 zł. n-ry 4604 5618 13342

14517 15173 15637 16799 17681

17993 18494 18845 20772 22852

23566 24105 24107 24128 25292

26916 28095 28687 28964 30208

30579 32699 32702 36198 36958

37835 37938 40215 40535 40714

42029 42894 43291 46105 47527

48784 52986 53289 55143 55344

55703 55931 57149 57524 57933

## Bezpłatne wstępy „Kurjera Lwowskiego“ na wystawę.

Lwów, 9 lutego.

Akcja „Kurjera Lwowskiego“ w sprawie bezpłatnych wstępów na wspaniałą wystawę mistrza Fałata, udała się nadzwyczajnie. W ubiegłą niedzielę takie tłumy zgłosiły się z bezpłatnymi bonami „Kurjera Lwowskiego“, że salony Tow. Przyj. Pięknych z trudem je mogły pomieścić. Z wdzięcznością wszyscy wyrażali się o tej pięknej akcji, która umożliwiła mnogim rzeszom inteligencji bezpłatnie zwiedzić tę przepyszną ekspozycję. Z przyjemnością stwierdzić należy, że prócz inteligencji widziało się z bonami „Kurjera Lwowskiego“ wielu rzemieślników a nawet kilku właścicieli podmiejskich którzy poraz pierwszy może w życiu zobaczyli tak wielką liczbę arcydzieł polskich.

Bony takie wydawać będzie „Kurjer Lwowski“ na każdą większą

wystawę, ponadto dążąc do uprzyśtępnienia innych źródeł kulturalnej i pouczającej rozrywki pismo nasze dla swych prenumeratorów postarało się już o bezpłatne bilety na przedstawienia w tym „teatrze inteligencji“, jakim jest nasz przemilny Teatr Mały.

Inna jeszcze akcja jest w toku.

Nie więc spekulacją na najwność ludzka, lecz istotną troską o kulturę i udostępnienie jej „Kurjer Lwowski“ chce pozyskać sobie zaufanie i sympatię szerokich rzesz Czytelników, dla których pracuje i walczy o lepsze jutro.

Naszemu zasłużonemu Tow. Przyj. Sztuk Pięknych za umożliwienie nam tej pięknej akcji, wyrazić należy najwyższe uznanie i podziękę.

Szczegóły korzystania ze specjalnych biletów w Teatrze Małym podamy w najbliższych dniach.

—xo ox—

## Z SALI SĄDOWEJ.

### Zbójcka wataha przed sądem.

Lwów, 9 lutego.

W dniu wczorajszym w sądzie okr. kar. we Lwowie przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw Andrzejowi Kantorowi, Iwanowi Kowalukowi, Ołeksie Wodonosowi z Liebieszowa, pow. Sokal. i Iwanowi Bryłowi z Piwowożyzn pow. Sokal, oskarżonym o to, że w ciągu roku 1924 dokonali w powiecie Sokalskim szeregu rabunków z bronią w rękę.

Obwinieni zorganizowani w bandę pod dowództwem Iwana Dyszkanta napadali w pow. Sokalskim żydów w domach i na gościach. Obwinieni wyruszyli na wyprawy konno, uzbrojeni zawsze w karabiny i rewolwery, twarze czernili lub charakteryzowali sztucznie brodami. Wskutek tego trudno było ich ująć, ale z powodu przypadkowego podobieństwa innych osób do mask jakie sobie obwinieni nadawali, czyniono bezcelowe aresztowania. A właściwi bandyci korzystając z bezkarności szerryli postrach w okolicach Sokala i Belza. Dochodziło do tego, że ludzie bali się wieczorami wychodzić na ulice. Dopiero po jednym z licznych rabunków w nocy 26 grudnia 1924 policji udało się bandytów osaczyć i aresztować. Postawiono ich wówczas przed sąd

doraźny, który wyrokiem z dnia 22 stycznia 1925 r. zasądził Iwana Dyszkanta i Andrzeja Kantorę na karę śmierci, zaś Iwana Kowaluka i Ołeksę Wodonosę ze względu na młody wiek (nie ukończyli wówczas 20 roku życia) na 8 lat ciężkiego więzienia. Iwana Dyszkanta rozstrzelano, zaś Andrzejowi Kantorowi w drodze łaski zamieniono karę na 20 lat ciężkiego więzienia. W międzyczasie jednak wychodziło na jaw coraz więcej rabunków których włośnie oskarżeni dokonali, a więziono podejrzanych o nie niewinnych ludzi.

Prokuratura zażądała zastrzeżenia sobie osobne ściganie obwinionych a przeprowadzone śledztwo w tej sprawie ujawniło kilkanaście dalszych rabunków.

Obwinieni częściowo przyznała się, częściowo wypierają się winy — wszyscy razem jednak jednogłośnie twierdzą, że zostali uwiedzeni przez nieżyjącego już Dyszkanta.

Ze względu na wielką ilość świadków rozprawa potrwa prawdopodobnie tydzień.

Trybunałowi przewodniczy s. s. o. Dukiet, oskarża prokurator Ogólnowski, bronią adwokaci dr. Hankiewicz i dr. Szuchewicz.

—xo ox—

## Tajemnicza tragedia na cmentarzu Łyczakowskim.

### Oficjalny komunikat lw. Ekspozytury pol. śledczej.

Lwów, 9 lutego.

Sprawa tajemniczego wypadku śmierci na cmentarzu Łyczakowskim dotąd nie znalazła wyjaśnienia. Przesłuchuje się świadków, inwigiluje się miejsce czynu i dom s. p. Makolądry, jednak na razie bez wyniku. W związku z tym wypadkiem oraz z notatkami, jakie pojawiły się w niektórych pismach, jakoby policja lwowska asekurowała się twierdzeniem, iż ma się tu do czynienia jedynie z wypadkiem samobójstwa, — Ekspozytura policji śledczej we Lwowie oficjalnie zawiadamia:

„Odnosnie do raportu z dnia 5 lutego b. r., dotyczącego znalezienia zwłok nieznanego młodzieńca na cmentarzu Łyczakowskim we Lwo-

wie, ogłasza się, że denat nosił nazwisko Władysław Makolądra i był uczniem szkoły przemysłowej we Lwowie w wieku lat 19. Dochodzenia policyjne toczą się w kierunku ustalenia nazwisk osób, z którymi denat w ostatniej chwili swego życia przebywał i roli tychże w odniesieniu do osoby denata. Jakkolwiek lekarze znawcy sądowi przychylić się jednogłośnie do tezy samobójstwa, to jednak tu. Ekspozytura, ze względu na niemożność wyjaśnienia paru dziwnych szczegółów, skonstatowanych na miejscu wypadku, prowadzi dochodzenia w kierunku morderstwa“.

—oo—



## OD ADMINISTRACJI.

Prosimy uprzejmie o uregulowanie prenumeraty do  
**10. LUTEGO**  
 w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę „KURJERA LWOWSKIEGO”.  
 Zamiejscową prenumeratę przysyłać należy **tylko**  
**przekazem pocztowym.**

## Jubileusz Ludwika Solskiego.

Lwów, 9 lutego.

Dzięki staraniom dyr. Czarnowskiego, będziemy mieli sposobność niebawem ujrzenia genialnej gry największego współczesnego aktora polskiego Ludwika Solskiego, który w Teatrze Małym rozpoczyna szereg gościnniej występów.

W tym też Teatrze Małym odbędzie się jubileusz 50-letniej pracy scenicznej mistrza Solskiego, który 25 lat temu zjechał do Lwowa i w nowo otworzonym wtedy teatrze pracował przez lat sześć. Dzięki jego działalności aktorskiej i reżyserskiej teatr lwowski, stał się wówczas istotną świątynią sztuki przynoszącą splendor naszemu grodowi.

Dlatego też Lwów powita z radością inicjatywę Teatru Małego uświetnienia jubileuszu Solskiemu, który dla kultury miasta i jego sławy niespożyte położył zasługi.

Jubileusz 50-lecia jego wielkiej, pełnej chwały pracy obchodzili już Warszawa i Kraków — Lwów ma podwójny ~~raz~~ wdzięczności, wobec tej wręcz niepospolitej indywidualności twórczej, która polską sztukę sceniczną, tak wysoko wyniosła, a miastu naszemu oddała swe siły, zaprawę i genialny talent przez kilka lat. Tu też, we Lwowie, jest dyr. Solski specjalnie kochany i jubileusz jego znajdzie głośny odzew we wszystkich sferach.

W tych dniach odbędzie się posiedzenie obszerniejszego komitetu,

który ustali termin obchodu i bliższe szczegóły. W skład Komitetu wejdą najwybitniejsi reprezentanci wszystkich sfer miasta, o czym niebawem doniesiemy.

Dyr. Solski zjechał już do Lwowa i odbywa próby w Teatrze Małym.

## Złota epoka szkolnictwa Jugosłowiańskiego.

Lwów, 9 lutego.

Święte patrona nauki św. Sawy obchodziła Jugosławia. Na zebraniu w sali uniwersytetu w Białogrodzie, na którym obecni byli członkowie rządu i parlamentu odczytał rektor uniw. prof. Popowicz list króla Aleksandra, w którym zawiadamia, że zamierza wybudować na własny koszt dom studencki, poczem milioner białogrodzki Djołowicz oświadczył, że cały swój majątek, oceniony na 30 milionów dinarów, zapisze uniwersytetowi białogrodzkiemu. Rektor oświadczył, że uniwersytet białogrodzki i szkolnictwo jugosłowiańskie przeżywa swą złotą epokę.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO”

## Z listów do Redakcji.

### Zaniedbana dzielnica miasta.

Lwów, 9 lutego.

Mieszkańcy dzielnicy Lyczakowskiej, płacąc podatki i pracując w pocie czoła jak i inni obywatele Lwiewo Grodu, pragną całkiem naturalnie, aby i ich dzielnica bodaj trochę opiekowali się ci, których oni wybrali do Rady miejskiej.

Jeżeli zsumować wszystko, co uczynili ci rajcowie dla dzielnicy Lyczakowskiej w ciągu 14 lat, to w rezultacie otrzymuje się wielkie — zero. Wystarczy przejść się ulicami znajdującymi się powyżej ulicy Lyczakowskiej w granicach między ulicami Mączną, Piaskową, Paulinów i Wyspiańskiego, aby unaocznic sobie troskę lyczakowskich reprezentantów w Radzie miejskiej o swoją dzielnicę.

Ani kanałów, ani bruków, nie mówiąc o chodnikach lub oświetleniu — nie znajdziesz tam. A jednak górne obszary dzielnicy Lyczakowskiej a zwłaszcza rejon wyżej wymieniony, nadają się nadzwyczaj na zabudowanie go domami mieszkalnymi, ponieważ przedstawia się on jako spadzista ku południu pochylona **stłocznna, wysoko położona płaszczyna**, posiadająca suchy, przepuszczalny, piaskowy grunt, zdrowe powietrze, **bliskość głównej linii tramwajowej** oraz sąsiedztwo gór, które malowniczo spadają z drugiej strony ku dolinie Zmieszenia.

Projektowana ulica Henningów znajduje się w stanie zupełnie pierwotnym jako waziutka ścieżka. Ulica Piaskowa (a zwłaszcza jej część przyległa do ulicy Wyspiańskiego) tonie w błocie. Rozpoczęta jeszcze na kilka lat przed wojną ulicę Dobrzańskiego nie poprowadzono dalej, wskutek czego na całej długości ulicy Lyczakowskiej na przestrzeni między ulicą św. Piotra i Pawła a Cetnerowską nie istnieje żadne boczne połączenie z ulicą Pijarów. Ponieważ o dzielnicę tę nie troszczy się żaden radny miasta Lyczakowianin, to zachodzi obawa, że piękne wzgó-

rza lyczakowskie na przestrzeni pomiędzy dworcem kolejowym a Cesarskim Łaskiem, które powinny być zachowane pod urządzenie na nich parków i ogrodów mogą być zużyte w sposób całkiem nieodpowiedni.

A że takie niebezpieczeństwo może zagrażać tej okolicy, stwierdza fakt dopuszczenia przed wojną, mimo protestu obywateli do wybudowania w górnej części ulicy Mącznej fabryki cegieł i pozwolenie na budowę pod samym parkiem Lyczakowskim warzelni asialtu i fabryki papy dachowej.

I gdyby nie czujność niektórych obywateli, to kto wie, może w samym środku parku Lyczakowskiego wyrósłoby komin jakiejś fabryczki, zanieczyszczającej powietrze, jak to ma miejsce obecnie w najpiękniejszej okolicy Lwowa, Lesienicach, gdzie za pozwoleniem starostwa wyrosła drożdżarnia, która jest plagą okolicznych mieszkańców.

Panowie rajcowie dzielnicy lyczakowskiej: **Wybory do Rady miejskiej zbliżają się!** **Aw.**

## Okruchy.

### KTO MA DOSTAĆ HURTOWNIĘ?

Hrabia Artur Potocki to magnat bogaty inwalida też ma gnata a nawet ma gnaty przetrącone — ów dążył z kaprysu ten [z musu, by od rządu hurtownię dostać spirytusu.

Prawda, że temu daje Bóg, kto wstaje [rano ecz wraz wstali. Zatem: „Kto ma temu [będzie dano”. To rozstrzyga... Nic nie masz — zatem [gni! Ladacos! bo prawo ma do życia ten tylko, kto ma [coś! Zeter.

## OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2884 od godziny 12-1, 3-5.

Udziałek „Kurjera Lwowskiego” z 10. 2. 1926

## Zwierzania eks-kajsera Wilhelma II.

Pan G. Viereck, dziennikarz niemiecki, podjął się dostarczenia dla amerykańskiego syndykatu prasowego (N. A. N. A.), szeregu wywiadów z eks-cesarzem Wilhelmem. Spędził w zamku w Doorn kilka popołudni na pogawędkach z Wilhelmem i w rezultacie spisał rozmowy. Eks-kajser rękopisy przejrzał i aprobował. Mamy więc przed sobą zwierzania autentyczne.

Podajemy w streszczeniu.

Wilhelm zapytany o zdanie co do poglądów prezydenta Wilsona i jego „czternastu punktów”, z właściwą sobie pretensjonalnością i sztucznym zapachem odpowiedział:

„Program Wilsona przeznaczony był na to, by zabezpieczyć świat dla demokracji — dzisiaj jednakże (eks-cesarz wykrzykuje to z patosem) wielkim międzynarodowym problemem jest konieczność zabezpieczenia świata przed demokracją”.

Zapytany, jak się zapowiada na współczesną politykę Ameryki, w stosunku do państw europejskich,

odpowiedział z ciepłym akcentem w głosie: — „Ameryka nie może wkroczyć do Europy, niweczyć równowagi politycznej państw, niby nieodpowiadający za swe czyny niegrzeczny dzieciak, który rzuca kamieniem na cudze podwórko. Jednakże pomijając „prawny” punkt widzenia, stwierdzam, że Ameryka raz wzięwszy udział w wojnie europejskiej, nie może przestać się interesować Europą. Amerykanie byłiby ludźmi bez honoru, gdyby odmówili swej moralnej i ekonomicznej interwencji i nie domagali się rewizji traktatu Wersalskiego i St. Germain w duchu przed-rozejmowych obietnic prezydenta Wilsona”.

O prezydencie Wilsonie Wilhelm nie wyraża się zbyt przychylnie, a to dlatego, że uważa go za wyłączną przyczynę przystąpienia Ameryki do sojuszu z ententą w czasie wojny.

Wilson — to zacły Szkot, który poświęcił życie obywateli amerykańskich molochowi anglo-saksońskiej supremacji. Gdyby nie szalona ambicja Woodrow Wilsona, który przejdzie do historii jako najwybitniejszy Anglik swoich czasów — Ameryka byłaby może nie wzięła udziału w wojnie. A bez niej — Niemcy wygraliby wojnę.

Wilhelm jest zdania, że zdetronizowanie jego jest wynikiem „niepo-

rozumienia”, bowiem rząd niemiecki „napewno nie poświęcił cesarza i nie dał królewskiego okupu za czternaście świstków papieru, gdyby nie uważał pana Woodrow Wilsona za reprezentanta miliona Amerykanów. „Świstek papieru” — dodaje eks-cesarz — to nie moje określenie, ani Bethmanna Hollwega. Honor autorstwa przypadł w udziale Wielkiej Brytanii, pierwszy raz użył tego określenia lord Salisbury w roku 1891, jeśli mam wierzyć sprawozdaniu włoskiego męża stanu Crispiego. — Nie mówię teraz o traktacie wersalskim — zaznacza Wilhelm — ale o warunkach rozejmu. Owóż Niemcy „zawierzysz” Stanom Zjednoczonym złożyły broń i oddały się w ręce wroga.

W dalszym ciągu rozmowy eks-kajser zwierza się z motywów, jakimi kierował, gdy zdecydował się na abdykację.

„Wybrałem wygnanie i abdykację ponieważ wraz z całym moim narodem ufałem obietnicom Prezydenta Wilsona. Nie mogłem przewidzieć — mówię smętnie zdetronizowany władca Germanii — iż rząd, który po mnie przyjdzie zgodzi się na ewakuację Belgii i przyjmie upokarzające warunki, narzucone „dumnemu, a niezwykcieżonemu” narodowi, bez żadnych ze strony wrogów gwarancji”.

W innej rozmowie na temat wojennych wypadków w Europie, Wilhelm wspominał odległy już okres czasu zaraz po abdykacji „gdy Lloyd George tolerował okrzyki: „Cesarza na szubienicę”...

— Tę oburzającą bezczelność moich wrogów odplaciłem milczącą pogardą, ale serce cesarzowej Augusty Wiktorji nie wytrzymało tych ciiosów i pękło”...

Najbardziej charakterystyczne są uwagi eks-kajsera, o militarystyce niemieckiej. Oczywiście takiego militarysty niema:

„Cotowaliśmy nie na nadmiar militarysty, lecz na jego zanik. Gdybyśmy posiadali o kilka korpusów więcej i trochę silniejszą flotę wojenną, wygralibyśmy wojnę. Niestety — parlament nasz sprzeciwił się temu — dodaje z melancholiją wódz Germanii.

Zapytany, ile prawdy mieściło się w pogłoskach o usiłowaniu samobójstwa — eks-cesarz zaprzeczył tym wersjom, przeciwstawiając im swoją wiarę w posłannictwo człowieka na ziemi i zależność od woli Stworzyciela.

Wierze nie tylko w „boskie” prawo królów, i w to, że są narzędziami w rękach Najwyższego — ale przekonany jestem, że każdy z nas jest narzędziem bożym... — 30 —



## KURJER LOTNICZY.

### Pułkownik Casse.

Lwów, 9 lutego.

Dnia 31 października ub. r. zmarł szef francuskiego lotnictwa komunikacyjnego, pułkownik Gilbert Casse.

W europejskiej polityce lotniczej zajmował pułkownik Casse jedno z pierwszych miejsc. Poglądy jego na przyszłość i rozwój lotnictwa komunikacyjnego oparte były na bardzo poważnych studiach.

Charakterystyczne było jego twierdzenie, że lotnictwo cywilne unikać musi wszelkich pozorów, które mogą sprawić, iż uważać się je będzie za służące celom militarnym. Lotnictwo komunikacyjne odegrać winno dla wojska rolę podobną jak koleje. Wpływ militarny na lotnictwo cywilne w czasie pokoju winien być też niewiekszy, jak na kolejnictwo.

Casse cieszył się wielkim autorytetem na zebraniach międzynarodowych i posiadał wielki mir u kompanji lotniczych, które podlegały jego resortowi, a których dyrektorzy nie widzieli w nim kontrolera, lecz przewodnika i najlepszego przyjaciela.

Naczelnny Redaktor „Aeronautique” Henry Bouche pisze: „Pułkownika Casse uznawali wszyscy, mimo, iż sam o uznanie nie dbał, tembardziej go ceniono, że wystrzegając się

łatwych do olśnienia pięknych i elokwentnych improwizacji, a czuły był na właściwy sens słów. I tak określiwszy raz na zawsze właściwy sens wyrażenia „lotnictwo handlowe” miał w rękach złotą zasadę, pozwalającą mu ocenić właściwie całe przedsiębiorstwo: był on więc zdecydowanym przeciwnikiem „linji kolonialnych”, tam gdzie nie miały one widoków na zyski handlowe, tam gdzie one były tylko „politycznymi”; miał wstręt do tych linji „politycznych” które miały jeszcze powstać lub odrodzić się. Specjalną opieką otaczał linję Latécoere, którą uważał za linję przyszłości, łączącą Europę z Ameryką.

Przedsiębiorstwom godnym zainteresowania Państwa starał się dać podwaliny egzystencji.

Zyczeniem jego było jedynie, żeby wysiłek techniczny szedł w parze z tym wysiłkiem administracyjnym, któremu się poświęcił. Pragnął wysiłku w dziedzinie samolotów komunikacyjnych, godnych tego imienia i wyzwolonych od służalczości militarnej.

Europejskie lotnictwo komunikacyjne utraciło w pułk. Casse jednego z największych swych orędowników.

## Z Filatelistyki.

### Wystawa nowojorska od 16-23 października b. r.

Lwów, 9 lutego.

Wojna i czasy powojenne spowodowały ogromny przewrót w stanie posiadania znaczków pocztowych. Podczas gdy przed wojną każdy niemal zbiór szczylił się posiadaniem nader rzadkich okazów filatelistycznych a marki pocztowe z przed roku 1870 czyli tak zwane klasyczne wcale nie były rzadkością, to obecnie w czasach powojennych chyba tylko ludzie bardzo bogaci zachowali marki pocztowe z dawniejszych lat a słabsi filatelisci zadawalają się nowymi wydawnictwami. Zachodzi tedy pytanie co się stało ze znaczkami rzadkimi? Odpowiedź łatwa. Ameryka zakupiła wszystkie droższe zbiory i pojedyncze okazy, między tymi także owe najszlachetniejsze barona Ferrarego. I teraz Ameryka postanowiła urządzać wystawę filatelistyczną zakrojoną oczywiście na amerykańską skalę.

Z Polaków wymieniają nazwisko p. Berezowskiego jako wystawcę poczty lotniczej, z niemieckich wystawców Trübsacha z nieużywanymi staroniemieckimi znaczkami pocztowymi, i Passera specjalistę zbioru tureckich znaczków.

Nasi filatelisci powinni z wystawy nowojorskiej wziąć przykład i w przyszłości z wielu rzeczy skorzystać dla własnej wystawy.

Z nowych wydawnictw wymieniamy: Belgię, której nowe znaczki z wizerunkiem króla Aiberta w cenie po 30 c. barwy jasno niebieskiej się pojawiły.

Czechosłowacja wydrukuje z powodu złotu sokolstwa w bieżącym roku nowy znaczek pocztowy z napisem „VIII slet wesokolsky w Pradze 1926”.

Wyspa Kuba wydrukowała marki pocztowe w cenie po 1 c. barwy zielonej i po 20 c. oliwkowej.

## Wiadomości z kraju.

× Sobotni bal prasy w Warszawie udał się znakomicie. Brało w nim udział przeszło 1000 osób. W pierwszych parach poloneza tańczyli marszałek Rataj i premier Skryński. Dochód bardzo znaczny.

× Podniesienie zdrowotności m. Warszawy. Komisja budżetowa warszawskiej Rady miejskiej przyjęła budżet wydziału zdrowia magistratu na r. 1926 w wysokości 562.226 zł. w dochodach a 1.977.383 zł. w wydatkach. Wydatki inwestycyjne tego wydziału wynoszą 819.000 zł. przeważnie na budowę kąpielisk i 120.000 zł. na urządzenie wzorowej mleczarni w Warszawie.

× Uwzięcie 20 bandytów. Sprawców zbrojenego napadu na autobus pod Sieniąwką uwięziono już. Policja znalazła w pobliskiej wsi ciężko ranego bandytę. Przyznał się do napadu i wydał 19 towarzyszy.

× Kraków pozbawiony światła elektrycznego. W sobotę o godz. 4.45 popoł. w całym Krakowie zgasiło światło elektryczne. Wszystkie wozy tramwajowe stanęły. Powodem braku światła było krótkie spięcie. Dopiero o godz. 6.14 wieczorem w całym Krakowie światło znowu zabłysło i uruchomiono tramwaj.

### WYKRADZENIE ARCHIWUM ROSYJSKIEGO W LONDYNIE.

Lwów, 9 lutego.

W Londynie nieznanymi sprawcami w mieszkaniu b. radcy poselstwa rosyjskiego Sablina skradli część archiwum b. poselstwa rosyjskiego w Anglii. Między innymi znajdowały się tam akta ajenta wojskowego i morskiego. Policja londyńska przypuszcza, że kradzież dokonana została na tle politycznym.

## Kurjer literacki.

„Ukazał się nr. 10 Tygodniowego Magazynu Ilustrowanego „To-To” pod redakcją Juljana Tuwima. Zawiera treść następującą: Rada Ligi Narodów w karykaturze włoskiego artysty. — Radości i rozkosze raj. — Dynamit. — Męki twórczości. — Na falach oceanu. — Notatki naukowe. — Z szerokiego świata. — Zniekształcanie ciała. — Eksploatacja „Ognia ziemskiego”. — Tutti frutti. — Dziwactwa mody w wiekach średnich. — Ciężka praca literata. — Łażące ryby. — Sport. — Z szarej prowincji. — Korespondencja z Wielunią i w. in.

„Miesięcznik popularno-naukowy pt. „Wiedza i życie”. Z dniem 1 marca br. zacznie wychodzić pod redakcją J. Jędrzejewicza, dyrektora „Powszechnego Uniwersytetu Koresp.”, nowy miesięcznik popularno-naukowy pt. „Wiedza i życie”. Zadaniem tego pisma będzie popularyzowanie wiedzy we wszelkich jej dziedzinach i tą drogą dawanie szerokim masom naszej publiczności dla każdego zrozumiałej ciekawej lektury o najnowszych postępach myśli ludzkiej, o nowych wynalazkach, cudach techniki, podróżach i badaniach geograficznych itd.

Trzeci numer „Kobiety w świecie i w domu” musi zainteresować każdą praktyczną i elegancką kobietę. Mówiąc o tem, co będzie noszone na wiosnę, podaje praktyczne sposoby zrobienia w domu eleganckiego kapelusza i modnej sukni. Bogaty

dział gospodarstwa domowego oraz tablica kroju i wozy haftów naturalnej wielkości dopełniają interesującej całości.

Józef Białynia Chotodecki. — „Wojenny posiew Anioła Śmierci i kult pamięci poległych” — Lwów 1926

Wydana pod powyższym tytułem nakładem Pol. Tow. Opieki nad grobami bohaterów broszura omawia ów olbrzymi posiew mogił grobowych, jakimi pokryła wojna obszary Polski. Autor przedstawia różnorodne zadanie, jakie przypada Polsce przy spełnianiu obowiązków opieki nad cmentarzami i mogiłami wojennymi, nałożonych na wszystkie państwa postanowieniami Traktatu Warszawskiego. Dalszą trudność w spełnianiu zadań na polu grobownictwa wojennego leży w pewnej obrotowości społeczeństwa dla kultu pamięci własnych rodaków. Wynikiem powyższego stanu rzeczy są, obok uzasadnionych zarzutów w łonie własnego społeczeństwa, reklamacje wnoszone w drodze dyplomatycznej ze strony państw ościennych, zwłaszcza zaś Niemiec. Liczne stowarzyszenia i komitety na terenie wschodniej Małopolski, jakże rozciągają obecnie opiekę nad cmentarzami i grobami, choćby tylko żołnierzy polskich jest stosunkowo mało. Autor wzywa do oddawania cześci popiołom naszych bohaterów, tak w dniu Zaduszne, jak i w dniu uroczystości narodowych.

## Ze świata.

+ Profesor Gustaw Eberlein, najwybitniejszy niemiecki artysta rzeźbiarz zmarł w Berlinie w 80 roku życia.

+ Królowa rumuńska autorką filmowa. Z Hollywood donoszą, że królowa rumuńska Marja zawarła umowę z dyrektorem wielkiego amerykańskiego przedsiębiorstwa kinowego „Metro Goldmyn Pictures”, zobowiązując się do napisania szeregu scenariuszów. Jak wiadomo, królowa Marja od kilku lat zamieszkuje w pismach amerykańskich nowele i artykuły.

+ Detroit, miasto amerykańskie w stanie Michigan, gdzie przebywa mnóstwo Polaków, zajmuje obecnie czwarte miejsce wśród miast amerykańskich i liczy obecnie przeszło milion mieszkańców. Nowy Jork liczy 5.800.000 mieszkańców, Chicago 3 miliony a Filadelfia 1.300.000.

+ Trzynastoletnia bandytka. Policja paryska aresztowała w tych dniach szejkę bandytów — której najstarszy członek liczy 16 lat, a hersztem bandy była 13-letnia Anna Dorint. Zwabiła ona mężczyznę po za miasto — gdzie napadała ich banda, ograbiła i mordowała.

+ Monte Carlo w Konstantynopolu. W Konstantynopolu zlikwidowano wspaniałe pałac sultański i przemieniono go na dom gry na wzór Monte Carlo. W salach nowocześnie urządzonych gromadzą się szulerzy z całego świata.

+ Średniowieczna wystawa. W francuskiej Bibliotece Narodowej urządzoną wystawę dzieł sztuki, dokumentów i pamiątek ze średniowiecza.

+ Dżuma w Rosji. W Krasnowudzku w styczniu b. r. było 170 wypadków dżumy płucnej, z tych 149 chorych zmarło. Epidemja rozszerza się.

+ Hojny dar dla angielskiej partji robotniczej. Rada naczelna „Labour Party” w Londynie przyjęła dar hrabiny Warwick, która ofiarowała temu stronnictwu posiadłość Easton Ledge, złożoną z 1000 morgów gruntu i wspaniałego pałacu. „Labour Party” już od 3 lat korzystała z pałacu jako miejsca wypoczynku dla posłów należących do tego stronnictwa.

+ Ogólno krajowy zjazd związków zawodowych wszystkich narodowości, zamieszkałych w Czechosłowacji odbył się w Pradze — w obecności 349 delegatów, reprezentujących 200.000 robotników. Uchwaliłono rezolucję, domagającą się połączenia związków zawodowych.

+ Strajk radiowy w Anglii. Z Londynu donoszą o wybuchu strajku radiotelegrafistów, skutkiem czego przeszło 900 okrętów na pełnym morzu pozbawionych jest usługi radiowej.

+ Krach teatralny w Berlinie. Ostatnie przedstawienie w operze berlińskiej, prowadzonej obecnie przez komitet wierzyteli musiano przerwąć, ponieważ robotnicy i część artystów odmówiła współpracy swojej na wypadek niewypłacenia im natychmiast zaległych poborów. Przedstawienia nie dokończono a publiczności przy kasie zwracano pieniądze.

+ Turbany błękitne w Paryżu. Jak wiadomo, noszenie fezów w Turcji zostało zakazane — spadek po Turkach objęli Francuzi, najnowszą tam modą jest turbany błękitne. W teatrach i restauracjach coraz częściej widzi się mężczyzn i kobiety w turbanach błękitnych. Nowa moda coraz więcej ma zwolenników w Paryżu.



## Mussolini urąga duchowi Locarna.

Londyn, 8. 2. (AW.) Omawiając mowę Mussoliniego „Daily Tel.” pisze: „Jeśliby groźby Mussoliniego co do dalszego przesunięcia słupów granicznych Włoch na północy miały być czemś więcej niż zwykłym frazesem to gabinety europejskie i Liga Narodów musiałyby się zająć tą sprawą. Austria, jako członek L. Nar. ma prawo do szczególnej obrony, tembardziej, że jako kraj rozbrojony nie potrafiłaby się sama obronić”.

„Daily Express” pisze: „Nikt nie przypuszczał, że tak szybko po Locarnie skonstatować będzie można

oznaki rozluźnienia spójni pokojowej narodów. Mussolini miał ostatnio znowu sposobność burzenia pięknych idei pokojowych. Już swego czasu ostrzelanie Korfu dowiodło, że Liga Narodów jest tylko klubem dyskusyjnym z pozorami jakiejś władzy nad narodami. Obecnie znów Mussolini urąga duchowi Locarna. Nie chodzi tu nawet o to kto ma rację: Niemcy czy Włochy. Gdyby ją nawet miały Włochy to nie nie usprawiedliwiałoby ich gróźb i brutalnego tonu w stosunku do Niemców.

## Nadchodzące przesilenie rządowe na Węgrzech.

Jeden chce Albrechta, drugi Ottona.

Paryż, 8. 2. (AW.) „Paris Soir” — organ lewicy francuskiej — twierdzi, że chwila ustąpienia rządu Bethlena jest już bliska. Przyczyni się do tego głównie ujawniony w ostatnich czasach fakt znalezienia maszyny, wydającej fałszywe banknoty.

Antagonizm między naczelnikiem państwa węgierskiego, Horthyem a hr. Bethlenem jest większy, niż przypuszczają i polega na tem, że

jeden z węgierskich mężów stanu forytuje na tron węgierski arc. Albrechta, drugi zaś arc. Ottona.

**BETHLEN MUSI ODPOWIADAĆ.**

Budapeszt, 8. 2. (AW.) Opozycja zapowiada, że po ustąpieniu hr. Bethlena wysunie wnioski o postawienie go w stan oskarżenia. Po uśwornieniu nowego gabinetu nastąpią dalsze aresztowania winowajców w sprawie fałszerstwa banknotów.

## Wyjaśnienie w sprawie fabryki „Granat”.

Wobec nieścisłych wiadomości kolportowanych w kraju o nieszczęśliwym wypadku w oddziale fabryki „Granat” na Woli, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Fabryka „Granat” wyrabia tylko zapalniki do granatów ręcznych nie zaś same granaty, mylnie zaś zapalanie opinii na produkcję fabryki wynikało z samej nazwy brzmiącej „Granat”.

W warsztacie mechanicznym na Woli, gdzie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, przeprowadzany był częściowy montaż zapalników. W całej fabryce znajdowało się zaledwie kilo prochu, rozsypanego na stole, służącego do opudrowania niektórych części zapalnika.

Przeło określenie tegoż nieszczęśliwego wypadku na Woli jako wybuchu jest przesadne, co potwierdził w swym wywiadzie gen. Pławski, Szef Departamentu III. Art. Uzbrojenia M. S. Wojsk. z Polską Zbrojną z dnia 23 I. 1926 r. — Gdyby wybuch nastąpił — to siłą wybuchu wyleciałyby wszystkie szyby w oknach fabryki, a tymczasem są one tylko zbita tam, którego pracownicy w panicznym strachu wyskakiwały na śnieg.

Specjalna Komisja stwierdziła, że w wyżej przytoczonym wypadku w dniu 21 I. r. b., ani jeden z znajdujących się w fabryce częściowo zmontowanych zapalników nie wybuchnął, a bezpieczeństwo takowych zostało następnie dobitnie stwierdzone, za pomocą eksperymentów, dokonywanych przez przedstawiciela M. S. Wojsk. w obecności Komisji Sanitarno-Budowlanej, gdzie wyżej wymienione zapalniki rzucono o mur, ciskanio o ziemię, tłuczono kamieniami i t. p., przyczem żaden z nich nie wybuchnął.

Ostateczny montaż zapalników przeprowadzany jest na forcie Legionów w zabudowaniach wojskowych pod ścisłą kontrolą M. S. Wojsk.

Nieszczęśliwy wypadek, przez który utracili życie dwie pra-

cowniczki i kilkanaście zaś zostało poparzonych, spowodowany został krótkim spięciem, od którego zapalił się proch rozsypany na stole w ilości 1 kilo. Zrozumiała w takim wypadku panika, wyrządziła większe szkody niż samo zapalenie się prochu, który szybko spłonął nie osmalając ani jednej deski, jak to stwierdziła Straż Ogniowa m. st. Warszawy. Podobny wypadek mógł się zdarzyć w każdej innej fabryce, nie mającej do czynienia z materiałami wybuchowymi — lecz łatwo palnymi.

Z rozmowy zaś z Gen. Pławskim, Szefem Departamentu III. Art. Uzbrojenia M. S. Wojsk. wynika, że „Granat” pracuje dla wojska już od roku 1921 i należy do tych nielicznych fabryk obrony krajowej, które wywiązują się z zamówień bez zarzutu. Należy zaznaczyć, że fabryka „Granat” wykonuje zapalniki swego własnego patentu, które zostały uznane przez rzeczoznawców za odpowiadające wszystkim wymogom nowoczesnej techniki wojennej.

Zatrzymanie przeto fabryki, dającej pracę przeszło 500 robotnikom, ujemnie odbije się na zaopatrzeniu armii w materiał techniczny, zwłaszcza, że są te zamówienia konieczne które fabryka wykona w najbliższych miesiącach, a po którym to okresie czasu będzie przeniesiona w Kieleckie. W interesie więc Państwa, jak i samego społeczeństwa, leży jaknajwiększe uruchomienie oddziału fabryki „Granat” przy ul. Brühlowskiej na Woli, gdyż primo — zmniejsza to bezrobocie o 500 osób, a secundo — niezbędne jest dla naszej armii. Należy podkreślić, że przeprowadzono w fabryce poważne poprawki, uznane przez Komisję.

P. S. Zaznaczamy, że wypadek, który zdarzył się dnia 3 lutego na forcie Legionów, zakończony śmiercią jednego z pracowników, nie ma nic wspólnego ani z fabryką „Granat”, ani też z produkowanymi przez nią zapalnikami.

## Niemcy obawiają się o pokój Europy.

Berlin, 8. 2. (PAT.) „Voss. Ztg.” dowiaduje się, że rząd Rzeszy rozważa projekt wystosowania do mocarstw noty, w której zwróciłby uwagę na to, że mowa Mussoliniego

w sprawie południowego Tyrolu może zagrażać pokojowi Europy oraz że pozostaje ona w sprzeczności z zasadami Ligi Narodów, której Włochy są członkiem.

## Liczba bezrobotnych wynosi ponad 359,119 osób

Warszawa, 8. 2. (PAT.) Według danych statystycznych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 23 do 30

stycznia b. r. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę bezrobotnych 359.119. W porównaniu z ub. tygodniem liczba bezrobotnych wzrosła o 3772.

## Kierownictwo min. robót publicznych objął inż. Rybczyński.

objął inż. Rybczyński.

Warszawa, 8. 2. (AW.) Dymisja nin Moraczewskiego jest faktem dokonany. Dziś przed południem p. Moraczewski pożegnał na zebra-

niu w ministerstwie kolei swych współpracowników, podał motywy swego ustąpienia i dziękował za ofiarą współpracę.

## Niemcy zgłosiły przystąpienie do Ligi N.

Berlin, 8. 2. (PAT.) Na dzisiejszym wieczornym posiedzeniu gabinetu Rzeszy postanowiono jednogłośnie przesyłać do Sekretariatu Rady Ligi Narodów notę zawiadamiającą, że Niemcy życzą sobie wstąpić do Ligi Narodów.

Genewa, 8. 2. (PAT.) Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów z powodu zgłoszenia Niemiec o ich przyjęcie do Ligi Narodów rozpocznie się prawdopodobnie w najbliższy piątek dnia 12 b. m. i potrwa trzy dni.

## Robotnicy metalowi domagają się podwyższenia płac.

Warszawa, 8. 2. (PAT.) Związek metalowców ZPP. zwrócił się do Związku przemysłowców metalowych z żądaniem rewizji płac, ponieważ umowa przewiduje taką rewizję na wypadek, jeżeli wzrost kosztów utrzymania przewyższy 10 procent.

Przemysłowcy uzależniają ostateczną odpowiedź od decyzji najbliższego posiedzenia Zarządu Zw. przemysłowców.

Jak słychać, istnieją poważne o-

bawy zatargu w przemyśle metalowym, ponieważ przemysłowcy nie są skłonni do podwyżek.

## Wykrycie spisku przeciw rządowego w Japonii.

Paryż, 8. 2. (PAT.) Według doniesień z Tokio, rząd japoński wpadł na trop spisku w Seul (Korea). — Spiskowcy zamierzali wysadzić w powietrze dynamitem budynku rządowego. Przedsięwzięto szereg aresztowań, a ponadto skonfiskowano 20 bomb.

## Samobójstwo i usiłowane morderstwo przy ul. Piekarskiej.

Lwów, 9 lutego.

Wczoraj popołudniu przy ul. Piekarskiej zdarzył się znowu wypadek morderstwa i samobójstwa.

Zdemobilizowany plutonowy 40 p. p. Stanisław Kidowski zam. przy ul. Zielonej 1. 72 od dłuższego czasu narzucał się swą miłością 21 letniej Zofii Wrońskiej modniarce, zam. u Karola Wilczyńskiego przy ul. Piekarskiej 61.

Wczoraj Kidowski postanowił opuścić Lwów i wyjechać do Częstochowy swego rodzinnego miasta. — Przed wyjazdem jednak raz jeszcze udał się do p. Wrońskiej, której zagroził, że gdy mu nie będzie waznemą zastrzeli ją i siebie. Wrońska nie wzięła groźby tej na serio i ka-

tegorycznie oświadczyła Kidowskiemu aby ją uwolnił od swej osoby, gdyż nie ma zamiaru wiązać się z nim.

Kidowski wówczas wyciągnął z kieszeni palta rewolwer i strzelił do Wrońskiej, raniąc ją, poczem cełnym strzałem w skroń zabił się na miejscu.

Świadkiem całego zajścia była druga sublokatorka Wilczyńskiego, Anna Zagorłowska, która przerażona tą sceną zaalarmowała sąsiadów a ci wezwali policję i pogotowie.

Ciężko raną Wrońską odwieziono do szpitala, zaś zwłoki Kidowskiego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

## Morderca komendanta posterunku w Sokolnikach stanie przed sądem doraźnym.

Lwów, 9 lutego.

Dnia 4 b. m. — jak już donieśliśmy — w Sokolnikach pod Lwowem został ciężko raniony kulą karabinową w pierś komendant posterunku, st. przodownik Beszterga.

Jako podejrzanych aresztowano: Wojciecha Sochę, Józefa Pisulaka, Józefa Boczurę syna Walentego i Józefa Boczurę, syna Macieja.

Aresztowani wypierali się wszelkiej winy i dopiero w Urzędzie śledczym pierwszy przyznał się So-

cha. Zeznał on, że do komendanta posterunku strzelił z karabinu austriackiego, który mu wręczył aresztowany Pisulak.

Ciężko ranego Besztergę natychmiast z Sokolnik przewieziono do szpitala we Lwowie, gdzie zmarł.

W dniach najbliższych stanie morderca Wojciech Socha przed sądem doraźnym, dalsi trzej współsprawcy odpowiadać będą przed sądem przysięgłych.



## KRONIKA.



dziś: rzym.-kat.  
Apolonij, gr. - kat  
Per. M. św. J.

Jutro: rzym.-kat.  
Scholastyki, gr.-kat.  
Jefrema prep.

REPERTUAR TEATRÓW  
MIEJSKICH.

## TEATR WIELKI.

Wtorek „Kredowe Koło”.  
Środa „Nietoperz”.  
Czwartek „Kredowe Koło”.

## TEATR NOWOŚĆ.

Wtorek „Marjetta”.  
Środa „Gdybym chciała”.  
Czwartek „Marjetta”.

## REPERTUAR TEATRU MALEGO.

Wtorek „W gołębniku”.  
Środa „W gołębniku”.  
Czwartek „W gołębniku”.  
Piątek „Wieczór tańców artystycznych” Pawliszczy i Parnella.

## CO GRAJA DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Cud wilków”.  
Chimera: Młodość to dar szatana  
(Francusca Bertini).  
Lew Dla ciebie kobieto (Henny Porten)  
Palace: Variete.

## Polskie Towarzystwo Muzyczne.

Wtorek 9 lutego: Chopinowski  
Wieczór kameralny.

Niedziela 14 lutego: Koncert  
Symfoniczny, poświęcony utwo-  
rom Ryszarda Wagnera. Solista:  
M. Sowiński. 1193

— Teatr Wielki wystawia dziś —  
w dniu Aktora Polskiego — poemat  
dramatyczny Klabunda: „Kredowe  
Koło”.

— Teatr Nowości powtarza dziś  
ulubioną „Marjetta”, w doskonałym  
wykonaniu artystycznym.

— „Uriel Akosta”, klasyczny dra-  
mat Gutzkova będzie wznowiony w  
dniach najbliższych w Teatrze Wiel-  
kim z udziałem najwybitniejszych  
sił zespołu dramatycznego, pod re-  
żyserją dyr. Barwińskiego.

— „Śluby panieńskie” Al. hr. Fre-  
dry dane będą po raz ostatni w o-  
becnym sezonie, na popołudniowe  
przedstawienie dla młodzieży szkol-  
nej w sobotę w Teatrze Wielkim.

— Józef Śliwiński, światowej sławy  
pianista polski, niezrównany od-  
twórca Chopena, wystąpi ze swym  
recitalem fortepianowym w poranku  
w niedzielę, 14 bm. w Teatrze  
Wielkim. Przedsprzedaż biletów na  
ten poranek rozpocznie się w piątek  
w Kasach Teatru Wielkiego i w  
kasie miejscowej, po cenach wyjąt-  
kowo niskich.

— „Janek” opera Żeleńskiego i  
„Verbum Nobile” Moniuszki — uka-  
że się po raz pierwszy w połowie  
przyszłego tygodnia, w opracowaniu  
reżyserskim p. Cyganika.

— „Zakłete trzewiczki”, bajka  
sceniczna dla dzieci, ukaże się już  
w przyszłym tygodniu na scenie  
Teatru Wielkiego.

— Najbliższą premierą operetki  
będzie utwór Goetzego: „Czarne  
Róże”.

— Dzień Aktora Polskiego. W dniu  
dzisiejszym dochód z przedstawień  
we wszystkich teatrach polskich  
przeznaczony jest na cele budowy  
Schroniska dla zasłużonych arty-  
stów-weteranów scen polskich. Za-  
wsze ożarna Publiczność lwowska  
niewątpliwie zechce, jak najwydat-  
niej poprzeć to piękne i społecznie  
doniosłe przedsięwzięcie i jak najtłu-  
miej pospieszy do obu miejskich te-  
atrów. Podczas przedstawień nast  
artyści i artyści sprzedawca będą  
losy loterii fantowej na dochód bu-  
dowy Schroniska, w cenie po 50 gr.

Wszelkie kwoty pod adresem  
Administracji „Kurjera Lwowskie-  
go” przesyłać należy przekazem  
pocztowym, aż do podania nowego  
numeru P. K. O. — Pieniądze prze-  
syłane na dawny numer P. K. O.,  
nie będą uznane.

## Mówią, że...

kwesja „Jaja Kolumba”  
jest wiecznie aktualna.

— pokazało się to właśnie w ubiegłą niedzielę.  
Każde pismo wysłała się, by dać coś no-  
wego swym czytelnikom a dopiero „Kurjer  
Lwowski” wpadł na świetny pomysł bez-  
płatnych wstępów na wytwór sztuki. Ko-  
rzyść z tego podwójna: Czytelnicy byli  
za darmo na pięknej wystawie i myślą  
o tem z wdzięcznością Tow. Przyj.  
Sztuk Pięknych zyskało na pewno nieje-  
dnego zwolennika, który, jak tylko stosun-  
ki zmienią się na lepsze, zapisze się na  
członka. A ci nasi artyści mogą na tem  
dobrze wyjść. Redakcja ma podobno je-  
szcze „w zanadrzu” kilka innych pomys-  
łów. Doskonale! A może znajdzie również  
jakiś pomysł na naszych poetów, igno-  
rujących nędzę urzędniczą i uchwalających  
wnioski rujnujące naszą kulturę umysłową?  
Jeśli się tak stało, to istotnie „Kurjer  
Lwowski” zasługuje się dobrze Polsce. Po-  
dobno coś się w tej materji robi, tylko  
takiemu plotkarzowi, jak podpisany, nie  
chcą tego powiedzieć. A niech tam! Tylko  
niech się robi!!

— „W gołębniku” na „Dzień Ak-  
tora”. Dzisiejsze tj. wtorkowe przed-  
stawienie sztuki Nikorowicza odbę-  
dzie się na dochód imprezy „Dzień  
Aktora”, która ma za zadanie zebra-  
nie funduszy na budowę schroni-  
ska w Skolimowie. „W gołębniku”  
pójdzie już tylko kilka razy, dlatego  
też kto nie widział jeszcze tej prze-  
ślicznej i wesołej komedji znakomi-  
tego autora, niech skorzysta z tych  
ostatnich przedstawień.

— Prezydium żyd. Klubu mieszcz.  
zaprasza na odczyt prof. uniw. Ja-  
kóba Parnasa pt. „Regulacja che-  
micznych organizmów”, który odbę-  
dzie się w środę 10 lutego w lokalu  
własnym przy ul. Kopernika 26, II.  
p. o godz. 7 wiecz. — Goście mile  
widziani.

— Polskie Tow. Przyrodników im.  
Kopernika. Posiedzenie naukowe od-  
będzie się we wtorek dnia 9 bm.  
o godz. 18 w Instytucie Geologicz-  
nym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z  
porządkiem dziennym: I.) Dalszy  
ciąg posiedzenia administracyjnego:  
1) sprawozdanie skarbnika i komisji  
rewizyjnej, 2) wnioski. II.) P. Anna  
D'Abancourt wykład p. t.: Analiza  
profilu rzek Podola. Po posiedzeniu  
naukowym odbędzie się zebranie  
Zarządu.

— Staraniem Uniwersytetu Ludo-  
wego im. Adama Mickiewicza we  
Lwowie. W czwartek 11 b. m. od-  
będzie się odczyt prof. Politechnik  
inż. dr. Stanisława Anczyca na te-  
mat „Żelazo w Mikroskopie” z cy-  
klu „Zagadnienia życia codziennego”  
z przeżyciami. Sala Miejskiego Mu-  
zeum Przemysłowego. Początek o  
godz. 19.

— Donoszą nam z Dyrekcji Mu-  
zeum Miejskiego Przemysłu Artyst.,  
że z takim zainteresowaniem przy-  
jęta baśń chińska „Koło Kredowe”  
Klabunda, otrzymała swa artystycz-  
na oprawę na podstawie oryginal-  
nych wzorów oraz drogocennych  
dzieł ilustrowanych, poświęconych  
sztuce, kulturze i kostjumologii chiń-  
skiej, wypożyczonych z biblioteki  
Muzeum zarządowi teatru.

— Z dniem 11 listopada 1926 r. po-  
dejmuje się ruch na odcinku Ska-  
łat-Grzymałów, zatem już cała linja  
Borki Wielki — Grzymałów, będzie  
dla użytku publicznego otwartą.

## Z targu.

Lwów, 9 lutego.

Ceny nabiału: 1 litr mleka 30—40  
gr., 1 kg. masła 5—6 zł., 1 kg. sera  
1—1.40 zł.

Jaja po 15—17 gr.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—12  
gr., cebuli 50 gr., buraków 20 gr.,  
marchwi 25 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr. do 1.40  
zł., cytryny po 10 do 20 gr.

— Z kroniki zarobnej. Maria Pa-  
wlików-Nowakowska, która zmarła  
w lwowskim zakładzie leczniczym  
dla umysłowo chorych, należała  
swego czasu do wybitniejszych ar-  
tystek operowych teatru hr. Skarb-  
ka. Jej debiut jako Rachela w „Ży-  
dówce”, uwieńczony pomyślnym  
wynikiem spowodował zaangażo-  
wanie jej na stałe do opery lwow-  
skiej. Był to sopran dramatyczny o  
wydatnej skali, szlachetnym dźwię-  
ku i sile w górnym rejestrze. Jej wy-  
bitna muzykalność uwydatniła się  
dodatkowo w operach „Aida”, „Tru-  
badur”, „Gioconda”, „Halce” i w in., a  
występ jej w tytułowej partji opery  
„Halki”, we Wiedniu, w czasie pro-  
dukcji opery lwowskiej tamże pod-  
czas międzynarodowej wystawy  
muzycznej w r. 1892 przyniósł ohlu-  
bę naszemu krajowi. W ostatnich  
czasach, przed chorobą, śp. Pawli-  
ków-Nowakowska poświęcała swo-  
ją wiedzę fachową nauce przyspo-  
sobięcia młodych sił śpiewaczych do  
sceny. Grd.

— Wieczór tańców artystycz-  
nych. Nina Pawliszczywa i Parnello  
światowej sławy baletmistrze i nie-  
zrównani reprezentanci sztuki cho-  
reograficznej wystąpią raz jeden to  
jest w piątek 12 bm. w Teatrze Ma-  
łym. Wieczór tańców artystycz-  
nych będzie miał w programie tań-  
ce klasyczne, tańce różnych naro-  
dowości oraz cały szereg pierwszo-  
rzędnych numerów tanecznych w  
specjalnych kostjumach. Przy forte-  
pianie znana pianistka J. Wasowska.

— Związek Adwokatów Polskich.  
W środę dnia 10 bm. o godz. 6.30 w.  
odbędzie się w lokalu własnym przy  
ul. Sokoła 4 zebranie dyskusyjne  
celem kontynuowania dyskusji na  
temat: Numerus clausus w adwoka-  
turze.

— Z Towarzystwa Politechnicz-  
nego. We środę, dnia 10 bm. o godz.  
18 odbędzie się zebranie Pol. Tow.  
Politechnicznego i Rady Zrzeszeń  
Gospodarczych, na którym p. prez.  
dr. Aleksander Raczyński wygłosi  
referat pt.: „Nowe formy kredytu  
dla przemysłu handlu i rolnictwa”.

— Program Kasyna i Koła lit.-art.  
na bieżący tydzień: W czwartek 11  
bm. o godz. 20 wykład dr. Marjana  
Szykowskiego, profesora literatury  
polskiej na Uniwersytecie Karola w  
Pradze pt. „Unja kulturalna czesko-  
polska”. Słowo wstępne wypowie  
prof. dr. Kazimierz Lehr-Splawiński.

— Za przekroczenie godzin poli-  
cyjnych sporządzono doniesienia  
karne przeciw właścicielom kawiarni  
„Warszawa” i nocnego lokalu  
„Bagatela”.

## Podwyższenie podatku gruntow.

Lwów, 9 lutego.

Rada miejska uchwałą z dnia 2  
kwietnia 1925 zatwierdzoną przez  
ministerstwo spraw wewn. postano-  
wiła podwyższyć w r. 1925 dodatek  
gminny do państwowego podatku  
gruntowego od gruntów położonych  
na obszarze gminy m. Lwowa do  
wysokości 135% państwowego po-  
datku gruntowego.

## Co się stało w mieście?

— Włamaniem do sklepu spożywc-  
czego tramwajarzy. Kontrolor M. K.  
E. Kilarz doniósł policji, iż w nocy  
z 6—7 b. m. włamali się nieznani zło-  
dzieje do sklepu spożywczego tram-  
wajarzy przy ul. Bojowej i skradli  
różne artykuły spożywcze nie u-  
stalonej na razie wartości.

— Pożar w Jaworowie. Dnia 6 b.  
m., o g. 22 powstał pożar w zabu-  
dowaniach Michała Grina w Jawo-  
rowie, poczem wspomagany wia-  
trem przetrucił się na zabudowania  
Stefana Borysa. Spłonęły doszczę-  
tnie 2 stajnie i dwie stodoły z zapa-  
sami zboża, ogólnej wartości 3.000  
zł. Posterunek P. P. w Jaworowie  
zdołał ustalić, iż ogień został pod-  
łożony. Za podpalaczem wszczęto  
poszukiwania.

— Trzej wywiadowcy aresztowa-  
li jednego złodzieja rynku ze smal-  
cem i 5 bułek. Dnia 7 b. m. aresztow-  
wali wywiadowcy pp. Kowalski, Ma-  
lowski i Kaczmarek, Mariana Dze-  
dzińskiego l. 17 za kradzież rynku  
ze smalcem i 5 bułek z cukierni Pa-  
sternakowej przy pl. Bernardyń-  
skim l. 3.

Z Samary w Rosji otrzymujemy  
list z prośbą o poinformowanie się  
o adresy pani Stefanji Hermanowicz  
i pani Rudnickiej, której syn był w  
niewoli w Samarze. Pani Hermano-  
wicz mieszkała ponoś w r. 1914 przy  
ul. Gołaba 7. Bliższe dane prosimy  
podać w Redakcji „Kurjera Lwo-  
wskiego” między godz. 1 a 2.

## Sanacja Polskiego

## Banku Handlowego

W dniu 5 bm. Walne Zebranie  
Akcjonariuszy Polskiego Banku Hand-  
lowego w Poznaniu wybrało nową Radę  
Nadzorczą, do której z Małopolski we-  
szli: inż. Maślanka oraz posłowie B.  
Gruszka i Cz. Mączyński.

Rada Nadzorcza ustaliła warunki u-  
mowy z Małopolską grupą sanacyjną  
ale postanowiła przed podpisaniem zba-  
dać jeszcze możliwość fuzji z Bankiem  
Związku Spółek Zarobkowych i dlatego  
ostateczna decyzja co do sposobu sa-  
nacji zapadnie dopiero na zwołanem na  
20 bm. posiedzeniu rady.

## Humor.

## AUTENTYCZNY „WYCINEK”...

W jednym z pism lwowskich zna-  
dujemy w sprawozdaniu sensacyj-  
nem ze zbrodni na cmentarzu Ly-  
czakowskim następujący ustęp:

„...Po okazaniu się naszego nume-  
ru w jednej chwili całe miasto zo-  
stało poruszone tajemniczym za-  
ściem na cmentarzu przy upływie  
wielkiej ilości krwi denata oraz śla-  
dach trzewików damskich znalezo-  
nych na śniegu. Toteż nic dziwnego,  
że wypadek komentowano na wszy-  
stkie sposoby”...

Rzeczywiście wypadek taki mo-  
żna komentować na wszystkie spo-  
soby, bo iście amerykańska pol-  
szczyzna sprzyja temu szczegółnie.  
A dalej:

„...Powyżej z tyłu grobowca De-  
rąców były świeże ślady męskie,  
świadczące, że ktoś w tem miejscu  
ukrywał się”...

Co to za filmowa historia: dam-  
skie trzewiki przy upływie wielkiej  
ilości krwi całego miasta i ślady me-  
skie, w które wdepnął sprawozdaw-  
ca. Przypuszczać należy, że spryt  
jego powonienia naprowadził go  
w dalszych poszukiwaniach bez na-  
ślady żeńskie...



## Kurjer ekonomiczny.

**Dyskonto prywatne** na targach łódzkich zostało obniżone i wynosi obecnie 2'75% przy wekslach długoterminowych, a do 3'5% przy wekslach miesięcznych.

**USTANOWIENIE DODATKOWEGO KONTYNGENTU NA POMARAŃCZE I MANDARYNKI.**

Ministerstwo przemysłu i handlu ustanowiło na sezon bieżący dodatkowy kontyngent na pomarańcze i mandarynki, sprowadzane z Włoch. Firmy należące do okręgu Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, mające zamiar korzystać z nowego kontyngentu winny wnieść w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lutego br. odnośne podania, sporządzone wedle zasad dotychczas obowiązujących.

**Wzrost bezrobocia w Warszawie.**

Warszawa, (Tel. wł.)

Z końcem stycznia liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 14.500, w tem 3.000 pracowników umysłowych. Liczba bezrobotnych w porównaniu z poprzednim tygodniem wzrosła o 1.100, w tem było 250 pracowników umysłowych.

Magistrat warszawski postanowił przyjąć do wykonywania szeregu czynności biurowych 200 osób z pośród bezrobotnych pracowników umysłowych, niezależnie od tych, którzy będą zatrudnieni z kredytów, przewidzianych w budżecie poszczególnych wydziałów miejskich. Wynagrodzenie dla tych pracowników wynosić ma od 6 i pół do 10 zł dziennie i wypłacane będzie z funduszy, przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych. O przerwaniu prac pracownicy ci mają być uprzedzeni na 2 tygodnie naprzód. Zatrudnieni być oni nie mogą przy bieżących pracach biurowych, lecz winni stanowić pomoc przy wykonywaniu prac specjalnych, uporządkowaniu archiwum etc.

**Co ujrzeli robotnicy norwescy w Rosji sowieckiej.**

Lwów, 9 lutego.

Norweska wycieczka robotnicza zwiedziła w ostatnich czasach Rosję. Oprawdano ją po fabrykach, domach robotniczych i szkołach — wskazując na rzekomo imponujące wyniki ustroju sowieckiego. Propaganda ta spaliła na panewce, gdyż gości norwescy — podług dzienników, wychodzących w Chrystianji, — stwierdzili, że płace robotnicze wynoszą przeciętnie 17 rs miesięcznie, t. j. tyle ile robotnik norweski zarabia na 4 dni. Praca odbywa się przeważnie na akord, 8-godzinny dzień roboczy staje się utopią. W szkołach widzi się dzieci, nie umiejące ani czytać ani pisać. Robotnicy norwescy starali się dowiedzieć, czy w rzeczywistości i kazamaty sowieckich. Władze sowieckie zapewniły gości, że w całej Rosji jest zaledwie 1.500 więźniów (?) i że są to przeważnie dawni członkowie ochrony carskiej.

**Podrożenie cukru o 10 gr. na 1 kg.**

Warszawa, (Tel. wł.)

Oddział walki z lichwą w warszawskim komisariacie rządu zawiadomił 6 bm. ministerstwo spraw wewnętrznych, że włączek cukrowników podwyższył z dniem 6 bm. hurtową cenę cukru o 10 zł. na worku t. j. do 1:26 zł. za 1 kg.

**GIEŁDA LWOWSKA.**

W kilkudniowym większym zainteresowaniu dla akcji nastąpiło dzisiaj znowu zmniejszenie się obrotów, przy kursach utrzymanych i ospałem usposobieniu.

W akcjach handlowych transakcji wogóle nie było.

W akcjach bankowych notowano tylko B. Przemysłowy.

W placeniu były z akcji przemysłowych: Pezet 0.05, Siersza 2, Chybie 3.65, Nitrat 0.18.

Tendencja utrzymana.

**OBROTY PRYWATNE.**

Tendencja zniżkowa. — Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 7.39 — 7.40; dol. kanad. 7.20 — 7.22; korony czeskie 0.23 — 0.23 i pół; leje 0.03 i jedna ósma — 0.03 i pół; franki franc. 0.29 — 0.29 i pół; franki szwajc. 1.50 — 1.55; funty szterl. 34.50 — 34.80.

Złoto: 20 kor. 29.50 — 30; 20 frk. 27.50 — 28; 20 mark. 33.80 — 34.20; 10 rubli 37.50 — 37.80.

Srebro: Kor. austr. 0.58 — 0.60; 5 kor. 3.15 — 3.20; floreny 1.58 — 1.60; ruble 2.50 — 2.60; kopiejki 1.50 — 1.60.

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Większe zapotrzebowanie dla owsa. Skromne obroty w życie. Za mąkę pszenną loco Włodzimierz do wypięku mac płacono zł. 60. za kominową białą płacono w drodze egzekutywnego kupna giełdowego zł. 270. Naogół ruch słaby. Ceny utrzymane. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Pszemica krajowa biała 29.00 — 31.00 zł. Pszemica kraj. czerwona 32.00 — 34.00 zł. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski browarn. 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski pastewny 15.00 — 15.50 zł. Owies małopolski 19.50 — 20.50 zł. — Ceny szacunkowe.

\* Znaczne ożywienie panuje na łódzkich targach włókienniczych z nastaniem sezonu na letnie towary. Dla dobrych firm warunki płatności są nast.: 45% w gotówce, reszta na weksle 6-tygodniowe.

**Echa żółkiewskie.**

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, w styczniu 1926.

**Walne Zgromadzenie Sokola.**

Na odbytem dnia 24 bm. Walnem Zgromadzeniu Polsk. tow. gimn. „Sokół“ został ponownie wybranym na prezesa p. rejent Misky.

Do Wydziału weszli pp. Karol Czajkowski, weterynarz powiatowy (wiceprezes), Michał Chmiel, sędzia Stanisław Kowalewski, Dr. Bronisław Langbank i Julian Rejowski.

**Kronika żałobna.**

Dnia 22 zm. zmarła p. Stefania Maciulska, żona tutejszego adwokata i b. burmistrza miasta p. Dr. W. Maciulskiego, w 45 r. życia.

Następnego dnia zmarła p. Michalina z Konceckich Nowakowska, żona prof. gimn. w Grudziądzu.

**Z ruchu kulturalnego.**

Staraniem tutejsz. ruchliwego Żyd. Tow. Miłośników Kultury i Sztuki odegrano tu dnia 23 bm. znaną sztukę Sidneya Garriksa p. t. „Kobieta która zabiła“.

Dnia 2 lutego br. odegra Stow. Młodzieży Polskiej, ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego obraz dram. „W Górę Serca“.

## KURJER SPORTOWY.

**CZARNI - HASMONEA.**

Dziś, wtorek, 9 b. m. godzina 2.45. odbędzie się na torze Tow. Łyżwiarzkiego przy ul. Pełczyńskiej, rozstrzygający o mistrzostwie mecz hockeja, między powyższe ni drużynami. W środę, o tej samej porze, odbędzie się finałowy mecz między zwycięcą a Pogonią, który zadecyduje o mistrzostwie Lwowa.

**ZAWODY NARCIARSKIE WE LWOWIE.**

W dniach 13 i 14 lutego b. r. organizuje Sekcja Narciarska A. Z. S. zawody narciarskie we Lwowie. — Program obejmuje: Bieg 18 klm. dla seniorów wszystkich klas. Bieg pań w trzech klasach i juniorów w dwóch klasach na przestrzeni 6 klm. Bieg zjazdowy ok. 1 i pół km. dla chłopców do lat 14 i skoki dla seniorów i juniorów. Program szczegółowy zostanie w najbliższym czasie ogłoszony.

**Kurjer Radjowy**

Berlin (505). Godz. 20.30. Wieczór Marceliego Salzera.

Mediolan (320). Godz. 21.00. Koncert wieczorowy.

Praga (368). Godz. 20.02. Wieczór słowacki.

Oslo (382). Godz. 20.00. Koncert orkiestry radjowej.

Rzym (425). Godz. 20.40. Lekka muzyka.

Tuluza (440). Godz. 21.45. Koncert galowy.

Zurich (515). Godz. 20.30. Zabawa w Zürichon, satyryczna jednoaktówka.

Wiedeń (530). Godz. 20.15. Koncert kwartetu Buxmanna.

Londyn (365). Godz. 21.40. Flet z czarowany, 2 akt.

Kondensatory Square Law Law loss, głośniki Stevens, opory Loewe i wszystkie części składowe oraz gotowe aparaty do nabycia w firmie KINOFOT. Lwów, 3-go Maja 11a.

**KRNABRNY PODSLUCHIWACZ.**

Jak wiadomo, prawo angielskie przewiduje kary na podsłuchiważy, to jest na takich posiadaczy aparatów odbiorczych, którzy nie wykupili licencji. Otóż, niejaki p. Ford, który posiadał niezarejestrowany aparat odbiorczy i odbierał koncerty przy pomocy anteny pokojowej, sprzeciwił się dokonaniu u siebie w domu rewizji, powołując się na odwieczne prawo zwyczajowe angielskie. W rezultacie jednak skazano p. Forda na karę 20 funtów, a ponieważ skazany ociągał się z wpłaceniem powyższej sumy, aresztowano krnabrnego podsłuchiważy i osadzono w więzieniu. To dopiero pioskutkowało i kara została zapłacona.

**ULECZALNOŚĆ TĘŻCA.**

Lwów, 9 lutego.

Parcyscy lekarze Ramon i Loeuler przedstawili w paryskiej Akademii umiejętności sprawę wynalezioną przez nich szczepionki przeciw tężcowi t. zw. anatoksyny, która dała już znakomite wyniki.

**Scena i ekran.**

Dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie p. Kamiński wyjechał na dwumiesięczną kurację do Francji. Obowiązki jego pełni zastępczo p. Józef Śliwiński.

**BIEG JEDNODZINNY NA ŁYŻWACH.**

W Chamonix odbył się bieg jednogodzinny na łyżwach, po ukończeniu zawodów o mistrzostwo Europy. Zwyciężył Finn, mistrz Europy, Skuttnabb przebywając 32 klm 0-85 mtr., drugie miejsce zajął Estończyk, Roumba — 31 klm 172 mtr, trzecie Belg Van Hazebrock — 29 klm 085 mtr. Reszta biegu nie ukończyła. Skuttnabb, zdobywca mistrzostwa, liczy obecnie 37 lat życia.

**MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE POLSKI.**

Tegoroczne zawody narciarskie o mistrzostwo Polski, otwarte dla konkurencji międzynarodowej, odbędą się w Zakopanem, w dniach od 19-21 lutego br. Po mistrzostwach ma się odbyć bieg narciarski na 50 klm.

Na zawody tegoroczne zjedzie dużo zawodników zagranicznych. Najbardziej serjo biorą się Czesi, chcąc się zrewanżować nietylko za zeszloroczne obesanie ich zawodów, ile za tegoroczną klęskę. Szaz Lyżaru RCS. wysyła do Zakopanego: braci Nemeckych, Ottokara i Jana, Kodovskygo, Bima, Novaka, Faistauera, Slonka i innych. Do zawodów pań przybywa p. Jellinkova z Pragi.

**Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.****MIEJSKI TEATR WIELKI**

Początek przedstawień o godz. 7:30  
Wtorek 9 stycznia 1926.

**Kredowe koło**

(„KREI DEKREIS“)

Poemat dramatyczny w 5-ciu aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda.

**OSOBY:**

Czang-Haitang	Hańska
Pani Czang, jej matka	Pillerowa
Czang-Ling, jej brat	Peliński
Ma, mandaryn	Żytecki
Ji-Pei, jego żona, pierwszego stopnia	Rasińska
Pao, księżę	Stępowski
Czu-Czu, sędzia	Fertner
Czao, sekretarz sądu	Szosland
Tong, właściciel herbac.	Kalinowski
Położna	Rowińska
Kulis I	Koczyrkiewicz
Kulis II	Relski
I-szy żołnierz	Bielecki
II-gi „	Czaki
III-ci „	Przystawski
IV-ty „	Neuman
Woźny sądowy	Dobroski
Oberzysta	Lewicki
Poeta	Rzęcki
Mistrz ceremonji	Wierzbiński
Policjant	Czaszka
Gejsza	
Urzednicy sądowi, gejsze, publiczność, dziecko, policja, żołnierze	

**Reżyser: Edward Żytecki****TEATR NOWOŚCI.**

Początek o godz. 7:30.

Wtorek 9 stycznia 1926.

**Marjetta**

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kolla. Tłómacz Wincentego Rapackiego (syna).

**OSOBY:**

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavery	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavery	Szmjd
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hebenstreit
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried
Rzecz dzieje się w Rzymie, współczesnie	

Reżyser: Michał Tatrzański.



# Wykwintną garderobę męską do miary,

wykonanie pierwszorzędne, pod kierownictwem fachowych sił zagranicznych, z materiałów powierzonych lub własnych, pierwszej jakości wyrobów bielskich poleca **Salon krawiecki Marek Amsterdam i Ska. Lwów, Pasaż Mikolascha.**

KRÓJ NAJNOWSZY! — KREDYT 6-MIESIĘCZNY. — CENY PRZYSTĘPNE!

— — Zamówienia z prowincji wykonujemy w przeciągu 48 godzin! — — 1171

**DLACZEGO** Jesienne Targi Wiedeńskie — 1925 r. były tak udane? — **DLATEGO,** że w Wiedniu, jako rynku centralnym środkowej Europy 7000 wystawców poleca swoje wyroby w obfitym wyborze i po najniższych cenach!

Dlatego też odwiedźcie

## 10. Wiedeńskie Targi Międzynarodowe

od 7 — 13 marca 1926 r.

Imprezy specjalne:

Międzynarodowa Wystawa Automobili i Motocyklów,  
„Elektryczność w rolnictwie“,  
„Techniczne nowości i wynalazki“,  
Wystawa myśliwska.

### Wiza paszportowa zbyteczna.

Z legitymacją Targów i z zagranicznym paszportem wolne przekroczenie granicy. Zniżka biletów na kolejach polskich, czechosłowackich i austriackich. 1162

Informacje wszelkiego rodzaju i legitymacje Targów można otrzymać przez

**Wiener Messe, A. G., Wien VII.**

jak również u honorowych przedstawicieli

Lwów, Konsulat Austriacki, ul. Pełczyńska 35.  
„ Biuro Podróży „Orbis“ Jagiellońska 20/22.  
„ Radca Handlowy Oscar Fabian, ul. Legionów 5  
„ Schenker & Ska, Tow. Akc. dla Międzynarodowych Transportów, ul. 3-go Maja 5.

## Wydawnictwo „Nowa Szkoła“

LWÓW, PAŃSKA 17.

poleca dla Nauczycieli: Ruchome abecadło szkolne po 3-50 zł. abecadło dla dzieci w pudełkach po 0-60 zł, tablice ruchomego abecadła szkolnego po 5 zł. Porto opłaca zamawiający. Wskazówki metodyczne do abecadła i cennik 25 gr. w znaczkach poczt. 1189

## Wielki wybór KILIMÓW GLINIANSKICH

Wyrobów KOSZYKARSKICH

poleca najtaniej

### „KILIM GLINIANSKI“

Lwów 753

Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

**Kursa naukowe „WIEDZA“** pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14.

przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26.

**Kursa obejmują:**

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
- 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczyzny i 2-letni.
- 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
- 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najbardziej utalentowane siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 5-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretariacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 181:

## ZAKŁADY A. HEGEDÜS

GRAFICZNE Sp. z ogr. odpow.  
Lwów, ul. Św. MICHAŁA 4  
(boczna Kościuszki) Dom własny. Tel. Nr. 19-14.

wykonywają pierwszorzędne

AKCJE, ETYKIETY,  
SYGNATURY,  
PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY,  
REKLAMY,  
DYPLOMY, NUTY,  
nadto

wyroby litograficzne

łóczono

oraz wszelkie roboty w zakresie

ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFII

wchodzące. 1184

### Ucz się, w nauce twą przyszłość.

1) Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji). 2) pragniesz posiadać ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III). 3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego, lub francuskiego (prosp. II.), wpisz się zaraz na: „Powszechne Kursy Korrespondencyjne Matura“, Kraków, ul. Karmelicka 35. Uczą P. P. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. — Próbne lekcje na 8 dni, po nadesłaniu zł. 3. (w znaczkach). Wpisy na II. semestr do 1. lutego br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 1121

## Marja Ludwika RZEPECKA

Lwów, Halicka 20, III. p.

artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się na KARNAWAŁ. 729

## INSERUJ CIE

w „Kurjerze Lwowskim“

**Z POWODU** zniżki dolara sprzedaje 1145

**GRAMOFONY** i MASZYNY do szycia w 16 RATACH 16  
S. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13  
Wielki wybór płyt, gramof. po cenach fabr.

## Zawiadamiam 1136

WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę **pracownię obuwia** na własną rękę w nowym lokalu, przy ul. **Wałowej 23**. Wykonanie szybkie i sta-  
anne po cenach umiarkowanych **Józef Hryczuk.**

### Nauka i wychowanie.

**BEZPŁATNIE** wycza stenografii listownie Re-dakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1163

**WYCHOWAWCZYNI** izrozumiejąca szycie i gospodarstwo przyjmie posadę na wyjazd. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ Wy-chowawczynie. 1178

**STENOGRAFII** wycza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1124

**NOWY kurs kroju i szycia** rozpoczyna z początkiem lutego „Warszawianka“ Wyuczam solidnie za naukę ręczną, ul. Błonna 26, I. p. 1203

### Kupno i sprzedaż.

**FORTEPIAN** „Wirth schüller-Bösendorfer“ krzyżowy, stan i wygląd bardzo dobry, sprzedam okazanie. Kopernika 26, parter, oficyna, Skleniarski. 1152

**Kanarki „Starckowskie“** narodzone: Poznań złotym, Warszawa srebrnym, Królewska Huta srebrnym medalem i dyplomem honorowym, wysła pocztą samiczki po 10 zł. Lwów, Kordeckiego 5. Starck. 1190

**Na sztachety i łąty** sprzedam tyki świerkowe, niekorowane. Sztachetów 35.000, długości 2/3 metr., grubość 3/6 centm. Łat 10.000, długości 5/6 metr., grubość 7/11 cent. Oferty z podaniem ceny przyjmuje Jerzy Krzyński, Lwów, Magdaleny 3. 1204

### Różne.

**Z PISMA** i fotografii naukowo określam chara ter i horoskop życia, także i pocztą „Grafologia“ Długosza 21 I. p. 7, boczna św. Mikołaja. 1203

### Posady i prace.

**W DOWA** po rządcy poszukuje posady do 1 osoby (z gotowaniem za utrzymanie). Zgłoszenia pod „Wdowa“. 1167

**W ZAKŁADZIE** kosmetycznym i fryzjerskim Berta Thiel (Plac Trybunalski 1. mezanin), używa się zapomocą najnowszycy aparatów zmarszczki i nieczystości twarzy, czerności nosa i rąk. Tamże wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali, farbowanie włosów oryginalną farbą Henne, strzyżenie włosów, roboty perukarskie i manicure. 1035

### WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE

**KOŁ DRY** JEDNO i DWU-STRONNE od zł. 27-50

**MATERACE** z TRAW. MORSK od 42 i WŁOSIENNE od 85—

**PODUSZKI** pierzane od 17-50. — **GOTOWE PRZEŚCIERADŁA** pod kołdry od 11-50. —

na posłanie od 6-50. — **Gotowe poszewki** od 4—.

**KOCY — KAPY FIRANKI — DYWANY** itp. sprzedaje najtaniej

**FABRYKA POŚCIELI PIETRUSZEWSKI-MLEKO**

Lwów, KORALNICKA 6. — Telef. 37—72.

DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI i t. p. — CENY OFERTOWE NISKIE. 1069

Wszecch nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundarjusz szpital. państw. ord. obecnie ul. Kołłątaja 5. od 12-1 i 3-5. 1196

## Ogłoszenie Licytacji

UPRZYWILEJOWANY

**URZĄD ZASTAWNICZY**

„MONS PIUS“

we Lwowie, ul. Skarbkowska 12.

podaje do publicznej wiadomości, że zastawy zapadłe, a mianowicie przedmioty złote, srebrne oraz klejnoty przyjęte w czasie

od dnia 1. stycznia 1924 do 1. grudnia 1925.

Od Nr. 1. do Nr. 12376

zostaną dnia 16. marca 1926 od godz. 9—1 w publicznie przez publiczną licytację (w myśl § 17. statutu) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane.

U W A G A: Opłata zaległych odsetek wstrzymuje licytację. W dniu licytacji wykupna, ani opłaty odsetek nie przyjmuje się. 1195

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kielbusiewiczza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.